

NOWY WIELKI KONKURS

AUTO NA LATO

Szczegóły na str. 2

JUTRO W MAGAZYNIE

- ABYSMY ZDROWI BYLI życzą Maria Kaczyńska i Grażyna Miklaszewicz
- „WESTA” wzięła od samego początku za duży rozmach — twierdzi pracownik jednego z towarzystw ubezpieczeniowych
- Najaktualniejszy program telewizji polskiej i satelitarnej

GAZETA

Współczesna

Czwartek

DZIENNIK REGIONALNY Nr 87 (12 736) A

Cena 2000 zł

Białystok, Łomża, Suwałki

6.05.1993 r. Dominika, Judyty, Juranda

STRAJKI

Nie przyjmują

Przed wejściem do przychodni przy ul. Świętojańskiej powiewa flaga z napisem STRAJK. Na drzwiach komunikat.

— Czy można się widzieć z lekarzem?

— A co się stało? — pytała pielęgniarki w recepcji.

Ból głowy i gardła nie jest nagłym przypadkiem, więc proszę przyjść jutro, nawet o ósmej.

Jedyni pacjenci w przychodni to kolejka oczekująca na Komisję Lekarską. Z przychodni wychodzi kobieta, w wózku spokojnie siedzi małe dziecko. Jest po wizycie u lekarza.

— Jedna mnie zbyła, druga też, dopiero ten lekarz przyjął, ale on zawsze przyjmuje. Moje dziecko miało przez trzy dni biegunkę, byłam bardzo zaniepokojona, musiałam się widzieć z lekarzem. Dobrze, że chociaż jeden chciał nas przyjąć — opowiada kobieta.

Z komunikatu wynika, że w przychodniach i poradniach tego dnia będzie udzielana pomoc wyłącznie w przypadkach bezpośredniego zagrożenia życia chorego — pomoc doraźna. Nie będą wydawane druki L4 oraz inne zaświadczenia. Diagnostyka wykonywana tylko w nagłych zachorowaniach. Zabiegi domowe tyl-

ko w przypadkach bezwzględnej konieczności...

Nad drzwiami przychodni przy ul. I. Białówny wielki napis AKCJA STRAJKOWA. W środku niewielu pacjentów. Po schodach schodzi dwóch chłopców. Nie udało im się dostać do lekarza.

— Nie przyjmują, bo strajkują, wszędzie strajk — mówi jeden do drugiego.

Na parterze kręci się kilka osób. Wchodzi, wychodzi, sami nie wiedzą, co ze sobą począć.

— I co teraz robić? — zastanawia się jakaś kobieta — tyle drogi jechałam i na darmo.

W tłocznej zwykle przychodni przy ul. Bema, zupełnie pustki. Nawet szatnia zamknięta. Pracuje tylko kioskarka. W okienkach rejestracji pacjentów, zamiast pielęgniarek, kartki z napisem Akcja Strajkowa i komunikat. Jakiś mężczyzna ze skierowaniem w ręku wchodzi na piętro. Może jednak uda mu się dostać do lekarza... Kilku zabłą-

ciąg dalszy na str. 2

Bezterminowo

DO STRAJKU OSWIATY

przystąpiły wczoraj w Białymstoku prawie wszystkie szkoły średnie i około 70% szkół podstawowych — poinformowała nas Danuta Busłowska, sekretarz Zakładowego Komitetu Strajkowego w Białymstoku. Zdaniem białostockiego kuratora w akcji protestacyjnej wzięło udział 40% szkół w województwie. Komitet strajkowy szacuje, że w Białymstoku strajkowało 25 szkół podstawowych, zdaniem kuratora Litermusa było ich 15.

W akcji protestacyjnej nie uczestniczyły białostockie zespoły szkół męczarskich, odzieżowych, spożywczych; Zespół Szkół Zawodowych i VIII LO przy ulicy Piastowskiej oraz Technikum Melioracji Wodnych. WTMW — jak nas poinformowano w Komitecie strajkowym — „Solidarność” ogłosiła protest, natomiast ZNP wystosował pismo, w którym sprzeciwił się akcji protestacyjnej.

— Jest to strajk bezterminowy i trudno powiedzieć, kiedy się zakończy — powiedziała Danuta Busłowska. — Szkoły organizują zajęcia dla dzieci i młodzieży. Kilka szkół zamierza

przystąpić do strajku z opóźnieniem. Istnieje przepis, że komitet strajkowy powinien poinformować dyrekcję o strajku pięć dni przed akcją, niektóre szkoły przegapiły ten termin, będą więc mogły przystąpić do akcji później.

ciąg dalszy na str. 2



Listy do Pana Boga

Z każdego aparatu faksowego, z każdego miejsca na świecie i o każdej porze, można wysłać prośbę do Pana Boga, kierując ją pod Scianę Placzu w Jerozolimie. Nadawca z Polski powinien wybierać numer 0-0972-2-612222. Taką wiadomość zawiera „Biuletyn Ambasady Izraela” w Warszawie.

Powołując się na dziennik „Hadasot” biuletyn podaje, że możliwość korzystania z łączności faksowej, celem przekazywania kartek z życzeniami, marzeniami, prośbami, zaoferowała chętnym Narodowa Firma Telekomunikacyjna „Bezeq”. W myśl utrwalonego w tradycji żydowskiej zwyczaju, listy wtykane są w mur, stojący na miejscu dwóch starych świątyn jerozolimskich.

Urzednik firmy „Bezeq” stale odbiera kierowane do Pana Boga przesyłki i wkłada je w szczylinę Sciany Placzu. Dyskrecja zapewniona.

(A)

Auto komendanta

Tym razem zaskoczył nas I. Policję, Rutkowski — znany detektyw samochodowy. Namierzył bowiem skradzionego volkswagena golia, którego nabył sam Komendant Wojewódzkiej Policji w Kielcach — Jacynty Frydrych.

— Już od jesieni ub. roku dochodziły do nas sygnały, że na terenie Kieleckiego, Końskiego, Łódzi, Starachowice pojawiają się kradzione samochody — mówi K. Rutkowski. Mielismy też informacje, że szefem złodziejskiej szajki jest prowadzący w Końskich autokomis i że przez jego ręce przechodzą kradzione samochody, potem legalizowane.

I tu zaczyna się cała historia. Komendant Frydrych, w przebraniu cywilnym, dokonał w autokomisie pierwszych „ogledzin” swego przyszłego sa-

mochodu, w rezultacie czego kupił go za śmiesznie niską cenę — w granicach 70—80 mln zł (sam podatek wynosi 50 mln). Ze cena nie wydała się podejrzana? Była przecież możliwość sprawdzenia, czy samochód jest „czysty”. Kto jak kto, ale miał te możliwości szef policji wojewódzkiej — komentuje Rutkowski.

Firma detektywistyczna „Rutkowski” przypisując sobie sukces „rozpracowania” tej sprawy — złożyła oczywiście do Prokuratury Wojewódzkiej w Kielcach, Komendy Głównej Policji i Departamentu Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości szczegółowe sprawozdanie i listę skradzionych samochodów, na której znajdował się również m.in. „nieszczęsny”

ciąg dalszy na str. 2

A jednak matury

Wczoraj sześćdziesięciu pięciu maturzystów Liceum Plastycznego w Supraślu zakończyło część pisemną egzaminu dojrzałości. W tym roku Liceum miało trzy, nie dwie jak w roku poprzednim, klasy maturalne.

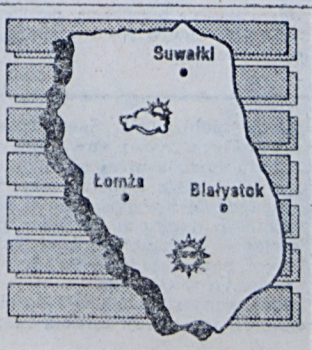
— Tegoroczna matura różni się też od poprzednich tym — mówi wicedyrektor szkoły, polonistka Stanisława Szypluk — że jak przed laty, pytania maturalne na egzamin dostaliśmy nie z kuratorium, lecz z Centrum Edukacji Artystycznej przy Ministerstwie Kultury i Sztuki.

SZCZEGÓŁY NA STR. 2



25°C / 5°C

Zachmurzenie małe
Wiatr słaby,
okresami umiarkowany,
północno-wschodni
i wschodni.



Brzuchem do góry

Z powodu dużego przetlenienia wody, spowodowanego suszą, w jeziorze Selme Wielki koło Elku (woj. suwalskie), następuje masowe śnięcie ryb w tym zbiorniku. Jeżeli warunki pogodowe nie ulegną zmianie, sytuacja ta może objąć i inne akweny Suwalszczyzny — poinformowała Grażyna Pietkiewicz z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Suwałkach.

Pietkiewicz zdementowała jednocześnie pogłoski o rzekomym zatraceniu zbiornika.

(A)

Bezterminowo

ciąg dalszy ze str. 1

Do strajkującej Szkoły Podstawowej nr 19 przy ul. Piastowskiej zgłosiło się wczoraj pięciu uczniów, do SP nr 42 przy ul. Sokólskiej przyszło około dwudziestu. Wszyscy znaleźli opiekę w świetlicy. Jednak stolówki obu szkół nie wydawały posiłków.

Kilku nauczycieli z SP nr 42 zgłosiło się do pracy. Dyrekcja szkoły przydzieliła im zajęcia.

W I LO przy ul. Brukowej, pomimo tego, że szkoła wzięła udział w strajku, nauczyciele przychodzą do szkoły zgodnie ze swoim rozkładem lekcji.

— Prowadzone są konsultacje dla maturzystów, przyjmujemy dokumenty kandydatów do naszej szkoły — powiedziała Ewa Adamczyk z komitetu strajkowego. — Trudno jest mi ocenić czy matury odbędą się w terminie czy nie. Mamy nadzieję, że do piątku, soboty zapadną decyzje, które przyniosą pomyślne rozwiązanie.

— Kuratorium nie pochwala strajku — powiedział białostocki kurator Piotr Litermus. — Istotnie nauczyciele z wyższym wykształceniem i pełnym przygotowaniem pedagogicznym powinni mieć wyższe zarobki. Nie uważam jednak strajku za odpowiednią formę protestu. Nauczyciel nie powinien strajkować na oczach uczniów, nie powinien dawać im takiego przykładu.

— * —
Zasięg strajku w województwie łomżyńskim jest trudny do oceny, gdyż wiele szkół przystąpiło do akcji bez informowania Komisji Zakładowej „S” w Łomży. Sądząc po sytuacji w Łomży, jest on bardzo duży. Przerwały tu pracę wszystkie szkoły

podstawowe oraz sześć z ośmiu Zespołów Szkół Zawodowych (nie strajkują „Weta” i Zespół Szkół Mechanicznych). Popierają akcję m.in. Szkoła Muzyczna oraz społeczna „podstawówka”.

— Zyskujemy ogromne poparcie, o czym świadczy m.in. masowe wstępowanie nauczycieli do „Solidarności” — powiedziała Irena Najda, przewodnicząca KZ w Łomży. — Np. w SP nr 9 w przeddzień strajku do koła „S” wstąpiło 37 osób. Nowe koła powstały w SP w Nowogrodzie (na 17 osób wstąpiło 12) oraz w SP nr 7 w Łomży. To nas cieszy i sprawia satysfakcję, ale przecież nie to jest najważniejsze. Najważniejsze jest wygranie walki o godność oświaty i nauczycieli.

Zdaniem przewodniczącej decyzja o strajku nie była łatwa, ale „sprawy dojrzały do tego, by postawić je na ostrzu noża”. — Przez 11 miesięcy różne centrale związkowe, w tym nasza, bez przerwy negocjowały z rządem. I nie. Spotykały nas same niepowodzenia. W tym czasie inni z „budżetówki” dostawali bez łaski, czasem nawet po ciechu, podwyżki do 5 mln zł. Jak długo jeszcze można trzymać nauczycieli na pensji 1,1–2,5 mln zł?

Nie odnotowano konfliktów z administracją oświatową. Zdaniem organizatorów strajku łomżyńskie Kuratorium zachowuje się „prawdłowo”, czyli jest neutralne.

— * —
W województwie suwalskim — powiedział wczoraj Mirosław Hartung z Kuratorium Oświaty — akcja strajkowa ma zasięg minimalny. Z dotychczasowych informacji wynika, że strajkujące szkoły można policzyć na pal-

cach jednej ręki. Wiem, że coś się dzieje w jednej ze szkół podstawowych w Rucianem Nidzie i w LO w Augustowie. Wszystko wskazuje na to, że przebieg zbliżających się matur będzie niezakłócony. Kuratorium nie będzie musiało podejmować środków zaradczych...

Stanisław Budnik, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Augustowie poinformował, że do strajku przystąpiło 70 proc. nauczycieli i 54 proc. pracowników obsługi.

— Uczniowie, którzy przyszli do szkoły, mieli lekcje lub inne zajęcia. Opiekowali się nimi nauczyciele, którzy nie strajkowali — mówi St. Budnik.

Przed południem augustowskie liceum odwiedziła policja i strażacy.

Kilka minut po godzinie jedenastej — mówi jeden z policjantów — oficer dyżurny RPK odebrał telefon, że w liceum została podłożona bomba. Dziewczecy głos przekazał informację w ciągu kilku sekund i rozłączył się. O godzinie jedenastej piętnastej ekipa policyjna była już na miejscu. Jesteśmy w trakcie przeszukiwania wszystkich pomieszczeń. Policjantów jest pięciu i czterech strażaków. Psa nie mamy. Uczniów w szkole już nie ma. Pomagają nam nauczyciele. Myślę, że ktoś zrobił głupi kawał, ale dmuchamy na zimne.

Słyszałem, że w jednej z klas miała być dzisiaj trudna klasówka. Może to jest powód alarmu...
A może ktoś chciał dopomóc strajkowi...

Dyrektor zapewnił, że z chwilą rozpoczęcia przeszukiwania szkolnego budynku wszystkie zajęcia zostały przerwane.

(m, mr, MK)

Dziś do wygrania 13.200.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

4	4	3	8	5	0	1

Poznaj siłę swoich pieniędzy

NOTOWANIA Z DNIA 6 maja 1993 R.

KANTOR	Dolar		Marka		Rublel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ek "U KLEMENSA"	16.450	16.550	10.270	10.330	19	25	25.000	26.000
Łomża "KANTOR-LOMBARD"	16.450	16.520	10.250	10.300	20	23	25.400	25.700
Suwałki "MINI-MAX"	16.520	16.600	10.270	10.320	16	22	25.200	25.500
Głęboko	16.400	16.650	10.250	10.350	15	25	25.200	25.700
Białystok "OCEAN"	16.500	16.540	10.290	10.340	-	-	25.500	25.900
Powszchny Bank Gospodarczy w Białymstoku	16.300	16.600	10.200	10.300	-	-	25.000	25.500
Kurs NBP	16.196	16.858	10.290	10.710	-	-	25.479	26.519

Nie przyjmują

ciąg dalszy ze str. 1

kanych pacjentów zwiedza budynek, zaglądając do kolejnych drzwi. Nad wejściem do przychodni — transparent „Chora” służba zdrowia to chore społeczeństwo.

Po ulicach przemijają karetki pogotowia z umocowanymi na dachach białoczerwonymi chorągiewkami.

— * —
Przed politycznymi, sprawy pracownicze mają pierwszeństwo: takie stanowisko przyjęli wszyscy członkowie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Miejskim ZOZ w Białymstoku.

Dlatego też w akcji strajkowej poparli nas związki branżowe — powiedział wczoraj sekretarz Komisji, rzecznik prasowy komitetu strajkowego — dr Andrzej Kałużyński.

Strajk przebiega spokojnie, nie ma zatargów. Pacjenci ze zrozumieniem podeszli do sprawy, nie zgłaszają się z blahymi dolegliwościami, traktując dzień strajkowy tak jak świąteczny, a my pracujemy na zasadzie pogotowia.

Oczywiście, że strajkujemy, ponad 90 proc. załogi podjęło w referendum taką decyzję — mówi dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku, dr Mirosław Cybulko. — Konfliktów, jak dotychczas, nie było. Sprawy załatwiamy zgodnie z apelem Regionalnej Rady Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”. Przyjmujemy pacjentów przyjeżdżających — oni przecież zapłacili za bilet — białostoczan prosimy o przyjęcie na-

stępne go dnia, grzecznie przeprosząc. Ostre dyżury mają oddziały dziecięce.

— Strajkuje część Państwowego Szpitala Klinicznego (jak np. poradnie przyzakładowe), który ma dzisiaj ostry dyżur — informuje przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” i komitetu strajkowego w szpitalu — Tadeusz Zadykowicz. — Do szpitala przyjmowane są osoby, które wymagają intensywnej opieki medycznej.

W akcji strajkowej uczestniczyło wczoraj około 95 proc. pracowników służby zdrowia w Białymstoku, w tym lekarze akademicki, a w województwie — około 90 proc. (wyłączył się np. Szpital w Siemiatyczach) — oceniła sekretarz Regionalnej Rady Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”, przewodnicząca komitetu strajkowego — Danuta Dakowicz. — Dziękujemy wszystkim za poparcie wspólnych postulatów.

(až, a)

Auto komendanta

ciąg dalszy ze str. 1

volkswagen komendanta. Według Prokuratury nie były to jednak wystarczające informacje do wszczęcia postępowania.

Tymczasem sprawdzono: niebieski volkswagen komendanta Fryderycha skradziono w październiku 1991 r. w Warszawie bylemu attache ambasady brazylijskiej. Numery silnika i nadwozia perfekcyjnie przerobiono.

Komendant kielecki dopiero jak spostrzegł, że ktoś depcze mu po piętach i sprawdza jego samochód — złożył doniesienie o rzekomym oszustwie. Jak twierdzi K. Rutkowski, jego biuro dysponuje jeszcze innymi dowodami świadczącymi dobitnie o zacieraniu śladów przestępstwa przez komendanta Fryderycha. A niezrozumiałe wręcz staje się opóźnienie wszczęcia przez Prokuraturę śledztwa. Rutkowski ma także dane dotyczące m.in. załatwiania przez komendanta pozwoleń na broń i egzaminów dla szefa szajki Witolda Kubki.

Jedno jest pewne: „trefne” auto komendanta narobiło szumu. Śledztwo rozpoczęła Prokuratura Rejonowa w Końskich...

Teresa Kwaśniewska

BUDOWLANE OFERTY

— Wystawa „Wszystko dla budownictwa” stwarza firmom działającym na szeroko pojętym rynku budownictwa możliwość prezentacji swoich osiągnięć — powiedział wczoraj (5 bm.) profesor Kazimierz Piękowski — rektor Politechniki Białostockiej, podczas uroczystego otwarcia i Wystawy z cyklu imprez Forum Budownictwa.

W inauguracji pięciodniowej imprezy „Wszystko dla budownictwa” uczestniczyli przedstawiciele Politechniki Białostockiej i przedsiębiorcy biorący udział w Wystawie oraz zainteresowani inwestorzy i wykonawcy związani z budownictwem.

Po otwarciu wystawy przedstawiciele firm wystawiających swoje ekspozycje prezentowali zwiedzającym m.in. najnowsze technologie i materiały budowlane, armaturę sanitarną i oczyszczalnie ścieków dla domów jednorodzinnych.

Dzisiaj w ramach Wystawy Budownictwa rozpoczyna się Międzynarodowa Konferencja na temat „Modele obliczeniowe i nowe koncepcje konstrukcji z betonu”. Wystawę można zwiedzać do 9 maja.

(doz)

EKSPRESEM

PLONA LAS

W środę o 4.30 strażacy gasili las w Krokówce gm. Mały Kock (woj. łomżyński). Od 1 maja w całym województwie ugaszono 16 pożarów lasów i poszycia leśnego. W tym okresie w woj. białostockim wybuchły 23 pożary w lasach. Wczoraj w Nowinach Koszerskich spłonęło 2,5 ha lasu 15-letniego i 3,5 ha poszycia o łącznej wartości 50 mln zł. Wczorajem dogaszano las w miejscowości Dziarniakowo gm. Gródek.

A jednak matury

ciąg dalszy ze str. 1

O tym, że tegoroczna matura różni się od poprzednich, świadczyć może spora tablica oparta o gmach liceum, szturmówki „Solidarności” i narodowe flagi. Wiadomo. W całej oświacie strajk.

Jednak u nas w szkole nauczyciele postanowili zawiesić protest na czas egzaminu. Wśród maturzystów są dziewczęta i chłopcy mieszkający w internacie. Nie można ich przetrzymywać — tłumaczy dyrektor liceum Zenon Gruszczyński.

Poza tym już dziś w liceum zaczynają się egzaminy wstępne. Ze szkoła jest dziwna — jak mówi jedna z maturzystek — powściągliwie wiadomo...

We wtorek uczniowie liceum zdawali „pismny — polski”. Mieli do wyboru jeden z pięciu tematów.

Dobro ogólne czy inters prywatny. Bohaterowie utworów literackich wobec konieczności dokonania wyboru.

— Jednostka ujarzmiona czy zwycięska, portret człowieka XX wieku w poezji i prozie.

— „Istąd i słuchac i widzieć jest artystą” (Cyprian Kamil Norwid). Przedstaw te dzieła literatury i sztuki, które najmocniej pobudziły twoją wyobraźnię i wpłynęły na kształtowanie osobowości artystycznej.

— Dokonaj analizy porównawczej dwóch utworów — „Do trupa” Jana Andrzeja Morsztyna i „Dla zakochanych to samo staranie co dla umarłych” Stanisława Grochowiaka (zwróć uwagę na sposób budowania obrazu, typ metaforyki, wersyfikacji, opis sposobu wyrażania refleksji).

Najwięcej maturzystów wybrało temat drugi. Zdecydowanie najmniej czwarty.

— Ale trzeba powiedzieć, że wszystkie propozycje są interesujące — zapewnia Stanisława Szypluk. Lecz zdania na ten temat wśród zdających są podzielone.

Wczoraj ubiegający się o świadectwo dojrzałości musieli zali-

czyć kolejny pismny. W Supraślu można było wybierać albo łamanie głowy matematyką, albo powtórkę z historii.

Mimo, że jestem humanista, wybrałem matematykę — mówi jeden z maturzystów. Co ciekawe, podobnie wybrała zdecydowana większość zdających.

— Było raczej łatwe. Zdałam — cieszy się Anka.

Do pismnego z historii podeszło 17 osób. Najwięcej z nich wybierało temat trzeci: „Granice i suwerenność w okresie II wojny światowej — problem międzynarodowy”.

★

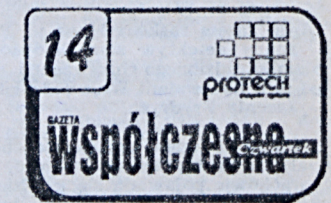
Przed budynkiem, gdzie dobiega końca drugi pismny, siedzi spora grupa dziewczyn.

— Czy to też maturystki? — pytam jednego ze zdających.

— Co ty. Spójrz jak są ubrani. Bez koszul. Niekościolowo. Oni dopiero za rok — podsumowuje.

ARTUR SMÓLKO

AUTO NA LATO



Ogłoszenia ekspresowe

Zatrudnimy w Warszawie kierowców-akwizytorów wyrobów spożywczych. Wykształcenie średnie, dobra prezentacja, operatywność, nienaganna opinia.

Wynagrodzenie prowizyjne, możliwość zakwaterowania. Szczegółowe oferty pismne z fotografią przysłać: „Corso”, ul. Smolna 12, 00-375 Warszawa.

k 1262-1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Orzyszu, ul. Wojska Polskiego 2, woj. suwalskie, tel. 37-015 telex 0526643 wydzierżawi lub sprzeda niżej wymienione nieruchomości:
 ☐ WVG i RP z wyposażeniem w Orzyszu
 ☐ ciastkarnię z wyposażeniem w Orzyszu
 ☐ piętro budynku administracyjnego w Orzyszu
 ☐ sklep w Cierzpiętach (nad jeziorem)
 ☐ część bazy składowo-magazynowej w Orzyszu
 ☐ magazyn w Orzyszu
 Unormowany stosunek własności działek.
 Blizszych informacji udziela Zarząd Spółdzielni.

k 1238-1

(cd. str. 2)



RAJSTOPY

ELASTIL
 25.000 zł
 14.000 zł
 18.000 zł

LYCRA
 14.000
 - 18.000 zł

GOLDEN LADY
 Lycra 15% i czarna
 1.1. III. IV

FILODORO
 Lycra 20%

**Ważnym kontrahentom
 korzystne warunki płatności**



(cd. ze str. 1)

Jak każda nowość propozycja nie wszędzie spotkała się z przychylnym przyjęciem. Na spotkaniach rodziców były głosowania za i przeciw. W Szkole Podstawowej nr 42 na Białostoku zwolennicy koronkowych i tiulowych sukien pozostał w mniejszości. Urszula Wojda, mama Piotrusia, najpierw przeciwna, szybko się przekonała i nawet pożyczyla z kościoła już używaną albę. Po odświeżeniu strój wygląda jak nowy.

W społecznej szkole podstawowej przy ul. Mieszka I z czternastoosobowej grupy wyłamała się dwójka dzieci. One nie wystąpią w albach.

Wśród Indywidualistów jest też Sebastian Słomczak. Jego mama, Teresa — właścicielka salonu sukien ślubnych i komunijnych ubierze go w białutki frak z muszką i białe buciki. Pani Teresa należy do tradycyjalistek. Mamy i babie mają pamiątkowe zdjęcia w komunijnych białych sukienkach, ojcowie — w garniturach, niech i wnukom dana będzie taka szansa.

Owszem, stroje komunijne w salonie „sprzedają się” w tym roku słabo, ale nie o to chodzi. Jak trzeba będzie właścicielka nadrobi zaległości czym innym i wyjdzie na swoje.

Białe sukieneczki kosztują u niej w granicach 1-1,3 mln zł. Garnitunki dla chłopców — od 550 do 600 tys. zł. Co charakterystyczne, nikt nie kupuje przeznaczonych o połowę strojów szytych w roku bieglum. Co prawda, w niektórych biel nieco zżółkła, ale nie na tyle, żeby nie nadawały się do włożenia. Niby ciężko, ale każda matka chce swoje dziecko ubrać jak najpięknie. Oszczędza na na tą okazję przez cały rok.

Paulina Korsak ze szkoły społecznej przystąpiła do I Komunii Świętej w albie. Za jej uszyście mama, Ewa zapłaciła 400 tys. zł. Alba jest atlasowa w pięknych zdobieniach i torebką. Po „białym tygodniu” pani Ewa przekaże ją do parafialnego kościoła Świętego Ducha jako „Dar Ołtarza”. Może przyda się innym dzieciom w przyszłym roku.

MOŻNA TANIEJ

Cała „wyprawka” Pauliny kosztowała rodziców około 800 tys. zł. To nie tak drogo — uznaje mama. Alba — 400 tys. zł, buciki — 170 tys. zł, składka na medalik, różaniec i książeczkę do nabożeństwa — 50 tys. zł, tyle samo na dekorację kościoła i jeszcze jakieś 70 tys. zł na pamiątkowy obrazek z Panem Jezusem. Obrazek powstał w ten sposób, że artysta Georgi Andreew, ojciec Bogumila (także przystę-

BIEL tego dnia

pującego do I Komunii Św.) społecznie namalował obraz, z którego — o ile się pani Ewa orientuje — zrobiono zdjęcie. Każde dziecko dostanie odbitkę za darmo. Kosztować będą tylko białe ramki i szkło.

Do kościoła zamówiony został kamerzysta. Nakręci na wideo całą grupę dzieci. Niezależnie od kosztu, rodzice Pauliny zdecydowali się kupić kasety. Fotografie zrobi ktoś z rodziny.

Pamiątkę wideo będzie też miał Piotruś Wojda. W szkole był pan z ofertą i część rodziców przystała na propozycję filmowania. Pani Urszula liczy, że koszt kasety wyniesie około 200-350 tys. zł.

JAK JAPOŃCZYCY

Do usług gotowe są zakłady fotograficzne. Tadeusz Dunaj z załogą pracuje w każdą niedzielę. Jesteśmy na posterunku przez siedem dni w tygodniu, jak Japończycy — komentuje pani obsługująca klientów.

Jedno ujęcie, czyli trzy zdjęcia dużego formatu, kosztuje 160 tys. zł, małe odbitki 2.800 zł, lub dla posiadaczy karty stałego klienta — 2.700 zł. Za film 36-klatkowy trzeba zapłacić średnio 60 tys. zł.

A kreacja dla mamy i taty? Pani Urszula Wojda (uroczystość była 2 maja) nie sprawiała sobie nic nowego. Miała dwa warianty stroju — na cieplejszy i chłodniejszy dzień.

Z fryzurą sama sobie poradziła. Nie zdecydowała się na fryzjera. Bardzo spokojnie podchodziła do przygotowań. Miała doświadczenie sprzed sześciu lat, kiedy do I Komunii Św. przystępowała córka Karolina.

W tym roku chciała nawet przed niedzielą wziąć dwa dni urlopu, ale Piotruś który był sprawcą całego zamieszania, przekonał ją, że nie warto.

Mamo — powiedział — lepiej weź wolne dni w lecie i jedź ze mną na wakacje. Miał rację. Wszystko poszło sprawnie. Na obiad w minioną niedzielę były zrazy zawijane, kasza gryczana oraz kurczak z ryżem i papryką. Różyczek do popicia, lody i ciasto na deser. Wszystko przygotowała sama mama.

W prezencie Piotrek dostał rower, zegarek, aparat fotograficzny, model wahadłowca do klejenia i małego

pieska. Jest bardzo zadowolony. Mama też, bo się nie przemęczyła, nie wykosztowała się zbytnio, a uroczystość była udana. Był czas na duchowe przeżycia i spokojne rodzinne rozmowy.

Nie to, co na przykład w domu Beatki, gdzie po jej I Komunii Świętej pozostała „pamiątka” z alkoholowej libacji — ślady na tapecie po zużyconym o ścianę półmisku z buraczkami.

IRENA BIERNACKA



Jesteśmy realistkami. Cora pędza nas w głębszy zaulek. od tego, gdzie żyjemy. Nie chwilańskie ziemie. Kiedy jest ciężko. Rządziej, niestety, usił akceptacji tego, co nas otacza, przecież można zupełnie inaczej.

Anne

Anne Sargeant pojawiła się w Białymstoku jak meteor. Tymczasem jej kilkugodzinna obecność i rozmowa z nią sprawiły, że nagle ważne okazało się nie tylko zamyslenie nad sobą, ale też nad innymi, nad ludzkim losem w wymiarze historii. Niebawem.

Anne jest wysoką, „puszystą”, opaloną panią w wieku czterdziestu kilku lat. Z czarną sukienką kontrastują krótko obcięte mocno szpakowate włosy. Wygląda na to, że los nie oszczędził jej trudnych dni, czego zaprzeczeniem jednakże jest rozbrajający uśmiech i jakaś niewytłumaczalna otwartość na ludzi. Mówi, że najważniejsza w życiu jest intuicja: to ona kieruje jej postępowaniem i ułatwia kontakt z innymi. Za sprawą intuicji Anne znalazła się w Polsce. Na bardzo krótko i z przyczyn nie dla każdego wytłumaczalnych.

Pracą, którą Anne wykonuje, na pewno służy doskonaleniu osobowości: Anne pracuje w bibliotece Królewskiego Uniwersytetu w Londynie. Nie wyjaśniała, czy w jakiś szczególny sposób śledzi literaturę dotyczącą II wojny światowej. Być może, zwykle czytanie plus wyjątkowa wrażliwość sprawiły, że Anne zaczęła miewać sny, związane z wojną i okupacją... w Polsce, z holocaustem. Nie, nie jest Żydówką, ale pewnego dnia zrozumiała, że jej sny muszą mieć ciąg dalszy, a ona sa-

Nie bój się kochać

(cd. ze str. 1)

Anioł nie zrozumie nie wisiał na krzyżu i miłość ma za łatwą skoronę nie ma ciała.

Zetknęłam się z opiniami krytyków, że w twórczości Karola Wojtyły (np. Przed sklepem jubitera) pobrzmiewają bardzo osobiste reminiscencje. Czy podobnie należy odczytywać poezję księdza Twardowskiego?

Nie wiem jak to jest w biografii i twórczości Karola Wojtyły, natomiast w poezji księdza Twardowskiego znajdujemy niesłychanie osobiste, chociaż pozbawione, ekslibionizmu, wiersze na ten temat. W utworze zatytułowanym „Trudno” matka zwraca się do syna-kapłana:

Wyrzekłeś się domu rodzinnego kobiety
dziecka co stale biega bo chciałoby fruwać
wzruszenia kiedy miłość podchodzi pod gardło
...
wiesz jak łatwo się wyrzec
jak trudno utrzymać

Myślę, że każdy z czytelników rozumie całą przestrzeń miłości, jaką wypełnia ten wiersz, bo chociaż kapłan wie, że najwęższą miłością jest Bóg, to przecież zna cenę każdego — mówiąc językiem biblijnym — okrucieństwa miłości. W jednym z wierszy, „Na szpilce”

chodzi Anioł Stróż po świecie
sprząta po miłośnicach co się rozleciały
zbiera jak ułomki chleba dla wroble
Żeby się nie zmarnowało...

Zapewne masz jakiś, według Ciebie, szczególnie wiersz o miłości księdza-poety.

Tak, mam takie szczególne słowa, z jednego z najbardziej uroczych wierszy księdza Twardowskiego, „Dzieciństwo wiary”. Mówiąc tam o swoich przeżyciach, związanych z przygotowaniem do I Komunii Świętej, o bezgranicznej ufności dziecka, naiwnej ale żarliwej wierze tak pisze o miłości:

miłość była tak czysta że karmila Boga
wielką i dlatego możliwą

Mamy tutaj swoiste odwrócenie sytuacji. Nie tylko Bóg jest pokarmem człowieka — ale człowiek, poprzez miłość, obdarza sobą Boga.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
KRYSZYNA KONECKA

Panie w klubach biznesu

W biznesie jest ich mało, a w organizacjach skupiających biznesmenów jakoś się nie udziela. Taką opinię można usłyszeć w większości największych polskich biznes-klubach.

W liczącym około 1000 członków Business Center

Club nie prowadzi się dokładnej statystyki, nie wiadomo zatem dokładnie, ile jest w nim kobiet. Szacuje się jedynie, że od 50 do 100, ale raczej 50 niż 100. Po prostu mało kobiet jest szefami firm, a głównie oni są członkami klubu.

Panie należące do BBC reprezentują różne branże i firmy różnej wielkości. Jest wśród nich Zofia Gaber naczelny dyrektor i prezes zarządu „Agrostu”, są też żony szefów i właściciele małych firm.

„Rzeczpospolita” Magazyn nr 3

SYMBOLIKA ROŚLIN

Rośliny jako najniższy i podstawowy stopień świata organicznego są symbolem jedności życia.

W mitologicznych opowieściach znajdujemy wiele przykładów przemiany roślin w ludzi i zwierząt domowe. Przemiany roślin czynią z całego królestwa roślin symbol cyklicznej odnowy.

AKACJA — symbol przyjaźni, wdzięku,

ALOE — to smutek,

AZALIA — umiarowanie

BEZ — gorliwość i pilność,

BLAWATEK — delikatność,

BRATEK — wierna pamięć,

BUKSZPAN — bezpłodność

i nieśmiertelność,

DAB — siła,

DYNIA — zarozumiałość i duma,

FIOLEK — pokora i skromność,

GOZDZIK — śmiałość i miłość,

HIACINT — spokój i pragnienia,

IRYS — lekkość i miłość,

JASMIN — uprzejmość,

KAMELIA — piękno,

LEN — niewinność i cierpliwość,

LILIA — czystość,

MALWA — boleść i miłosierdzie,

MIRT — współczucie,

NAGIETEK — smutek i zazdrość,

NARCYZ — egoizm i obojętność,

NIEZAPOMINAJKA — szczerą miłość i wierność,

OLIWKA — pokój,

PAPROĆ — skromność,

PIERWIOSNEK — młodość i świeżość,

ROZMARYN — wspomnienie,

ROZA — miłość i cierpienie,

SŁONECZNIK — pobożność,

STOKROTKA — młodość,

TULIPAN — sława.

JAN ŻELAZNY

Wnętrze ma orientalny wystrój. Meble z drzewa szlachetnego gatunku, rzeźbione, inkrustowane kością. Wygodne ławy i fotele zachęcają do odpoczynku w chłodzie, po męczącym skwarze ulicy. I te setki buteleczek, fiolek, flakonów, balsamów, puzderek na ściennych półkach, od których nie sposób oderwać oczu. Szklanych, kryształowych i alabastrowych, przezroczystych i matowych, złożonych i rzeźbionych, prostych i o wymyślnych kształtach. I ten zapach...

Jak spod ziemi zjawia się sprzedawca. Prosi, aby usiąść. Pyta, w jakim języku chcemy rozmawiać. Proponuje kawę, a może raczej zimną colę na taki upał, albo sok pomarańczowy? Drugi subiektywnie przynosi butle pełne wonności. A ponieważ do perfumerii weszła grupa osób, zjawia się sam szef. Przedstawia jako George’a, a wiedząc, że ma do czynienia z Polakami dodaje, że jest katolikiem — i proponuje krótki wykład o „degustacji”, a raczej demonstrację.

Perfumy znane były w Egipcie już od czasów faraonów. Zwróćcie państwo uwagę w Muzeum na znalezione w grobowcach naczynia na pachnidła.

Już zwróciliśmy.

Obecnie Egipt specjalizuje się w produkcji olejków kwiatowych, które także w dużej ilości w stanie skondensowanym eksportuje. Mamy doskonałe warunki do uprawy kwiatów przez cały rok, zwłaszcza w oazie Fayum.

Jutro tam jedziemy.

Kwiaty ścina się, i wyciska z nich olejek, gromadzi w wazach i przechowuje przez trzy-cztery lata kilka metrów pod ziemią. Dopiero wtedy nadaje się do wytwarzania perfum, czyli mieszania ze spirytusem. Ten olejek jest skon-

densowany, nie rozcieńczony.

W tym momencie sprzedawca wyjmując zapalki i udowadnia, że szef mówi prawdę. Na płomień olejek nie reaguje, czyli, że nie zawiera spirytusu.

ZAPACH LOTOSU

Teraz zaczyna się demonstracja. Każdy otrzymuje wykaz produkowanych w Egipcie olejków. Pierwszych szesnaście pozycji to olejki jednokwiatowe, z róży, jaśminu, narczy, lawendy, mimozy, lilii... Mister George szklaną paleczką nakłada każdemu na palec kropelkę wonności, delikatnie rozciera i radzi powąchać dopiero za chwilę, aż ciepło ciała spowoduje zintensyfikowanie zapachu. Wtedy oznajmia:

To jest kwiat lotosu.

Lotos, niemal herbowy kwiat Egiptu. Zanim wejdzie się do Muzeum Egipskiego, przewodnicy pokazują go zwiedzającym razem z papirusem. Lotos rośnie w wodzie, podobnie jak nasz grzybień

biały czy graziel żółty, tyle, że kwiaty są koloru bardziej przyłasczkowego. Na kwiat lotosu stylizowana jest kairska wieża (187 metrów wysokości), zbudowana na nilowej wyspie.

Olejek lotosowy ma nieco duszny zapach. Nic dziwnego, że cieszy się wzięciem na Dalekim Wschodzie: w Indiach, Japonii, na Filipinach. Ale ponieważ podobno skuteczny jest na bóle reumatyczne i migreny, kupują go także Europejki.

Po kolei wszystkie palce pokrywają się wonnościami. Następne krople rozcierane są na wewnętrznej stronie przedramienia. Od pozycji 17 do 32 są to już mieszanki

kwiatowe o różnych nazwach.

Oto olejek Tutanchamona. W Egipcie mężczyźni używają go, aby zwrócić uwagę kobiet — twierdzi George (taki „zapach Ci ty?”). Ale nam faraon Tutanchamon (panował w latach 1366-1357 przed Chrystusem) kojarzy się z grobowcem, odkrytym w 1922 roku w Dolinie Królów przez archeologa Cartera i lorda Carnarvona, a przede wszystkim ze wspaniałymi skarbami, tam znanymi. Stanowią one największą atrakcję Muzeum Egipskiego, zajmującą trzynastą salę. Są tam i alabastrowe naczynia na pachnidła. Jedno ma wizerunek wyobrażenia lwa, inne w postaci gniazda, w którym wśród jajek

Strazackie święto

WRĘCZENIE sztandarów ochotniczym strażom pożarnym: 2 maja — w Klepaczach (gmina Choroszcz), 4 maja w Bobrowie (gmina Jaswiły) i Uhowie (gmina Łapy), 9 maja — w Kuźnicy Białostockiej, uroczystości w Siemiatyczach (3 maja), Dąbrowie Białostockiej i Hajnówce (4 maja), Białymstoku i Sokółce (5 maja), Mońkach (6 maja) i Bielsku Podlaskim (8 maja), przekazanie do użytku strażnicy OSP w Pogorzałkach (4 maja), 70-lecie OSP w Czarnej Białostockiej i 40-lecie OSP w Dąbrówkach (gmina Wasilków), gminne zawody w Narzewie (2 maja), capstrzyki i okolicznościowe spotkania — oto najważniejsze akcenty tegorocznych „Dni Ochrony Przeciwpowodzi” i tradycyjnego „Dnia Strażaka”.

Główne uroczystości odbędą się w piątek, 7 maja w Białymstoku. W

siedzibie Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej spotkają się przedstawiciele Komend: Głównej i Wojewódzkiej PSP, członkowie Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP, komendanci rejonowi i dowódcy jednostek ratowniczo-gaśniczych.

Strażacy serdecznie zapraszają do odwiedzenia swych strażnic. Zadeklarują posiadany sprzęt, systemy zwalczania „czerwonego kura” i metody zapobiegania pożarom. Tradycyjnie już komendant wojewódzki PSP — starszy brygadier inż. Krzysztof Wojciech przekazał wszystkim funkcjonariuszom pożarnictwa i członkom OSP serdeczne życzenia i pozdrowienia oraz podziękowania za pełnioną służbę.

Czas nie sprzyja jednakże zbyt niemu świętowaniu. Rośnie bowiem zagrożenie pożarowe. Płoną łąki, powstają pożary lasów. Utrzymująca się susza stwarza ogromne kłopoty z pozyskaniem wody. Stantujemy więc strażacki trud. Nie tworzymy niebezpieczeństwa powstania ognia. (h)

WARSZTATY MATEMATYCZNE

W poniedziałek, 10 maja, w Instytucie Matematyki przy ulicy Akademickiej 2 o godzinie 17.30 odbędą się warsztaty matematyczne dla nauczycieli matematyki szkół podstawowych i średnich. Anna Jarmolik zaprasza na swoje zajęcia pt. „Gry, które rosną na lekcjach”. Jest to już szóste spotkanie w ramach prac grupy nauczycieli członków i sympatyków Stowarzyszenia Nauczycieli Matematyki. Wszyscy nowi członkowie i sympatycy są mile widziani.

Głos BAZARU

— Tylko deszcz ich stąd wymiata — stwierdziła z rezygnacją klientka księgarni „Akcent” i zarazem mieszkanka stylowej kamieniczki w tej części białostockiej Starówki, zwieńczonej pasażem z „murkiem” przy Rynku Kościuszki. Mogą znieść habiny z jajami, sprzedawców sztucznych kwiatów, obrazów, nowalijek z koszyka czy sera twardego wyrabianego w cebrzyku, ale tych pijanych metów i szumowin porozumiewających się przy pomocy pleści, wywisk i przekleństw już nie — powiedziała zrezygnowana. — Co my na to? Sygnalizujemy odnośnym władzom, że smród tu aż w oczy szczypli, w nosie wierci. Nie przeszkadza to jedynie sztucznym kwiatom o listkach tak zwilżonych, pajęczych, lekkich, aż wierzyć się nie chce, że one jak żywe.

Przy okazji notowania: bukiecik róż — 25 tys. zł, chryzantem — 15—20 tys. zł, goździków — 15 tys. zł. Jak woda sprzedają się frezje przezroczyste — 10 tys. zł.

— Już wiosna przy drodze do Olmont kilkadziesiąt metrów od targowiska przy ul. Ciołkowskiego. Tak, tak! Tu nie ma pomyłki. Wszak „Kawalerska” ciągnie się do ul. K. Ciołkowskiego. Wiosna „turytyczna” nie astronomiczna. Na poboczach dróg, skrawkach runa leśnego coraz więcej butelek po „Royalu” i „ruskom szampańskim”. Udane transakcje na pobliskim bazarze obławane są tu, wśród nie rozbudzonej do końca zieleni. I te opakowania plastikowe, coraz więcej opakowań i puszek po konserwach. I śmieci wyrzucanych z samochodów udających się w drogę powrotną do siebie. Pocieszać się, że u nich jeszcze brudniej...?

— Pan Zdzisio, sprzedawca pieczywa i różnych słodkości wprost z przyczepy kampingowej przycupniętej obok ratusza jest także mieczarzem. Od kilku dni smaczne przychodzi tu po mleko... kozo. — Jeszcze tłustsze niż krowie — zachęca niedzicydowanych. Jest w butelkach, pochodzi z Niewodnicy koło Stanisławowa, a kosztuje 25 tys. zł. Drogo, jeśli odnieść do mleczka z krus. Całkiem mało, gdy przymierzysz do mleka ze... wścieklej krowy. Jakże to mleko? Z tym do p. Tolka Deca. Wytłumaczy.

BAZARNIK

PO PREMIU...

Anna G. (nazwisko i adres do wiadomości redakcji) poczuła się pokrzywdzona przez swoich przełożonych, gdyż w okresie 9 dni została ukarana — jak twierdzi — nagana ustną, na piśmie i postraceniem regulaminowej premii stanowiącej znaczną kwotę w budżecie. — Czy mieli prawo tyle razy karać? — pyta.

Nagana ustna nie jest karą w rozumieniu przepisów kodeksu pracy. Pracodawca ma prawo zwrócić uwagę pracownikowi nie wywiązującemu się ze swoich obowiązków należycie w każdy sposób. Także na piśmie. Natomiast o przydziale premii decyduje odrębny regulamin. Słowem była to jedna kara — wyjaśnił

MASZ PROBLEM - MASZ GAZETĘ

Dzisiaj przy redakcyjnym telefonie nr 211-18 dzierży red. JÓZEF MAKOWIECKI. Czytelnicy mogą także dzielić się swoimi uwagami, spostrzeżeniami i refleksjami w sprawach erotycznych i dotyczących różnych sfer funkcjonowania miasta i instytucji bezpośrednio w Redakcji w godz. 9—11 i 16—18 (ul. Suraska 1, pokój nr 27, I piętro).

inspektor pracy Jarosław Janowicz — nie trzy.

TAKIE PIWKO...

— Wstąpił na piwko z soczkiem do „Macieja” przy ul. Św. Rocha — powiedział Andrzej F. Piwo jak piwo — z soczkiem i pianą do 3/4 kufła.

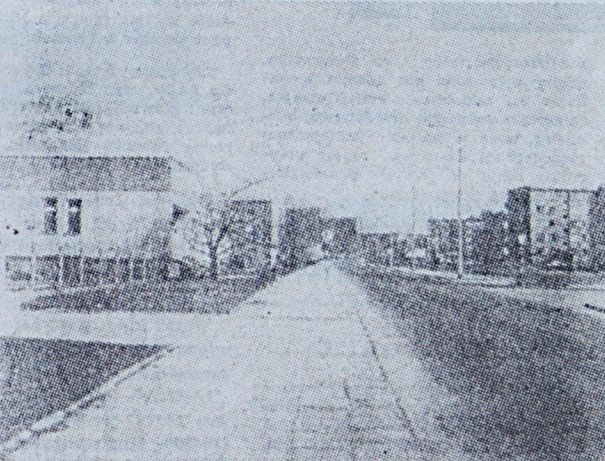
Niech mu tam będzie, za 23 tys. zł.

Rzecz w tym, że dobrze wychowany amator jasnego pod chmurką, postanowił odnieść dwa kufelki gdzieś ich miejsce, na kontuarze. I pech: jeden z kufli omskał się, bo mokry i nad-

Tu zaszła zmiana...



Pan Dariusz Dąbrowski, mieszkaniec białostockiej dzielnicy Dziesięciny, przyniósł do naszej redakcji dwa zdjęcia. Pierwsze wykonano w końcu lat sześćdziesiątych, kolejne — niedawno. Na obu widać dokładnie ten sam odcinek ulicy Gajowej — w kierunku wschodnim. Po ćwierćwieczu z dawnej perspektywy nie ocalało nic. Tu zmieniła się epoka... W wielu rodzinnych albumach przechowywane są fotografie, na których utrwalało teraz już przebudowane lub całkowicie zmienione fragmenty miasta. Wystarczy wybrać się z aparatem w to samo miejsce. W „Gazecie” chętnie opublikujemy oba, rozdzielone czasem, ujęcia. Należy je do nas przynieść lub przysłać pod adresem: „Gazeta Współczesna”, 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193 z dopiskiem na kopercie „Tu zaszła zmiana”. Do zabawy zapraszamy — rzecz jasna — nie tylko mieszkańców Białegostoku. (ota)



Po książki — na Dobrą

Przy ulicy Dobrej 12 w Białymstoku 4 maja rozpoczęła działalność nowa filia biblioteczna. Dysponuje ona bogatym zbiorem (21 tys. woluminów) literatury pięknej i książek popularnonaukowych.

W Filharmonii — w rocznicę powstania

50. rocznicę powstania w getcie warszawskim poświęcone będą najbliższe (dzisiaj, w czwartek, 6 maja) o godz. 19 i 12 i w piątek, 7 maja, o godz. 10 i 19) koncerty Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, którą poprowadzi Mirosław Jacek Blaszczyk i Chór Filii Akademii

Bedą one udostępniane czytelnikom od wtorku do piątku w godz. 12—18, a w soboty od godz. 10 do 18. Placówka zaprasza mieszkańców ulic Towarowej, Sionimskiej, Kraszewskiego, Sobieskiego, Rys-

Muzycznej „Cantica Cantamus”, przygotowanego przez Violetę Bielecką. W programie Concerto for Percussion Quartet and Orchestra Marty Płazyskiej. V Koncert skrzypcowy Grażyny Baciewicz. Muzyka żałobna na orkiestrę smyczkową Witolda Lutosławskiego i Kantata „Maria Mag-

dalena” na chór mieszany, sopran solo i orkiestrę Antonia Tućpalskiego. Partie skrzypcowe wykona Roman Lasocki, wirtuoz dobre znany z sal koncertowych, znakomitych nagrań i występów w telewizji. (ota)

dalena” na chór mieszany, sopran solo i orkiestrę Antonia Tućpalskiego. Partie skrzypcowe wykona Roman Lasocki, wirtuoz dobre znany z sal koncertowych, znakomitych nagrań i występów w telewizji. (ota)

Zamiast strajku — nowa szkoła

Kiedy dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w Bielsku Podlaskim — Mikołaja Roszczenkę zapytaliśmy, czy wczorajsza uroczystość otwarcia nowego skrzydła budynku (tego dnia nie odbyły się zajęcia) nie jest przypadkiem równoznaczną ze strajkiem, uśmiechnął się i zaprotestował!

— Broń Boże! Nie mamy czasu na takie rzeczy. Bardzo nam zależało, aby wreszcie oddać do użytku dobudowane skrzydło. Warunki, w jakich uczyły się dotychczas nasze dzieci, były fatalne. Trzy zmiany. Zajęcia dydaktyczne odbywały się od 8 do 18. Ponad tysiąc uczniów gnieździło się w dziesięciu salkach. Waskie korytarze nie pozwalały nawet swobodnie przejść.

Rozbudowę bielskiej „czwórki” rozpoczęto jeszcze w 1981 r., ale z braku funduszy przerwano. Wznowiono dopiero wiosną ub. roku. Dzięki przychylności gotówki — głównie z Kuratorium i Zarządu Miasta oraz zaangażowaniu wykonawcy Przedsiębiorstwa Budowlanego „Polbud” — można było uporać się z wykończeniem nowych sal lekcyjnych. Oznacza to, iż zajęcia będą teraz się kończyły tuż po południu. A to już duża wygoda i dla dzieci, i dla nauczycieli.

Zgodnie z nowym duchem szkoła została poświęcona przez przedstawicieli duchowieństwa katolickiego i prawosławnego. (sf)

Urok jaskini w Bramie

Galeria autorska „Brama” (ul. Kułuskiego 1, tel. 416-413) oraz autorka Violetta Kosińska Piskuniewicz zapraszają dzisiaj, w czwartek, 6 maja, o godz. 16 na otwarcie wystawy tkaniny „Urok jaskini”. Artystka, białostoczanka, absolwentka supraskiego Liceum Sztuk Plastycznych wystawiła już swoje prace na Starówce, w Salonie Sztuki Współczesnej w Gdańsku, w galerii w Waldkraiburgu (Niemcy). Uczestniczyła też w Ogólnopolskiej Wystawie Tkaniny Unikatowej w Łodzi. (ota)

Popatrzeć na ptaki

Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków organizuje w sobotę, 8 maja, piątą już w tym roku bezpłatną wycieczkę dla miłośników ptaków. Trasa poprowadzi przez Zalew Siemianówka do Białowieży. Zbiórka o godz. 8.00 w hali dworca PKS. Prosimy zabrać ze sobą lornetki! (ota)

Na ryby!

Koło Polskiego Związku Wędkarskiego nr 1 w Białymstoku organizuje w niedzielę, 9 maja na Narwi kocioł jazdu w miejscowości Ruszczyca indywidualne mistrzostwa koka. Wyjazd sprzed cegielni w Złotoli. Zapisy przyjmowane będą w dniu zawodów od godz. 6.30 do 7. Planowany początek zawodów — godz. 7.30. (ota)

łuki o żelazne obramowanie. Drobiazg dla piwowoza, bo miał czyste sumienie. Nie zdążył zrobić kilkunastu kroków gdy jak burza wyskoczył kto wie, czy nie sam „Maciej” i łaps za kłapy. — Bulić 30 tys. zł, bo ja za was płacić nie będę. — Czy tak być powinno? — pyta zaskoczony p. Andrzej? — Odpowiadamy — nie! Radzimy natomiast raczyć się piwem nie gdzieś tam w spalin kurzu i różnorodności bakterii na ruchliwej przydrożnej ulicy ale... gdzie obługa kulturalniejsza.

POMIDOR POMIDOROWI...

— Dlaczego w straganach ulicznych pomidory produkowane w Igniach są droższe od spro-

wadzanych z Holandii — pytają nas panie Anna i Grażyna Witkowskie z Białegostoku?

— My jeszcze nie produkujemy czerwonych pomidorów — twierdzi Sabina Łempicka ze znanych z produkcji warzyw i owoców Ignatek. Wyjaśniła także, że niektórzy straganiarze podsykają się pod „ignatowskie” — jak to określiła — produkty. Może to PGO Białystok przy ul. 27 Lipca?

To był dobry adres. — Cena pomidorów zależy od marzy jaką pobiera sprzedawcy — powiedział „Gazecie” kierownik dz. zb. Sylwester Chmielak. U nas dzisiaj (środa) pomidory extra w zbycie kosztują 28 tys. zł za kg zaś I gat. — 26 tys. zł. (m-i)



A miało być tak pięknie...

W tym tygodniu przegląd „Z prasy lokalnej” naocznie stwierdził, że w lokalnych gazetach panuje pełen polityczny pluralizm i prawdziwa wolność prasy. Oto pewne gazety — wzorem np. „Głos Siemiatycz” z 30 kwietnia — odnotowały tylko święto 3 Maja, inne zaś — jak np. „Sejneńskie Więści” (nr 5/93) — 1 Maja. Ciekawe na ile ten wybór podyktowany był perswa-

zją lokalnych mocodawców, wszak bowiem wiadomo, że oba święta III Rzeczypospolitej, nakazuje obchodzić jednakowo — dniem wolnym od pracy. Zachodził podejrzenie, że lokalna prasa zamianowała w ten sposób po kryjomu obchodzony w miniony poniedziałek na całym świecie Dzień Wolności Prasy. Warto w tym miejscu przypomnieć wszystkim wydawcom i sponsorom

gazet, że „wszelkie formy cenzury, pośredniej czy bezpośredniej są niedopuszczalne. Władzom centralnym i lokalnym nie wolno ingerować w treść informacji (...)” — głosi Karta Wolnej Prasy. A jak podpowiadają zambrowskie „Więści gminne” (kwiecień) w artykule polemicznym „A miało być tak pięknie”: „Polak rozumie demokrację. Demokracja to wolność. Jemu wolno mówić co chce i robić co chce. Z racji tego, wszyscy mówią co chcą i robią co chcą. Autorzytetu nikną — wszyscy utylant w bloku. Jedno wielkie błoto”.

Przy okazji obchodów 1-majowych, starsi i młodszy przedstawiciele dziennikarskiego zawodu dzielą się z czytelnikami... snami — tymi koszmarami z przeszłości i — proroczymi z przyszłości. Andrzej Osęka w „Gazecie Wyborczej” wyznał, że pochód goił jego kilkuletnią córkę (we śnie oczywiście, tfu, koszmarny sen). Autorowi „Sejneńskich Więści” natomiast przysnił się pochód przyszłości: „Na pięciohektarowej trybunie stali czelowi przedstawiciele wszystkich dwustu partii i osiemdziesięciu mniejszych ugrupowań politycznych. I wszyscy w pierwszym rzędzie. „Kapelmajster” obchodów przez megafony przedstawiał i witał przechodzących przed czołem try-

buny grupy zawodowe, społeczne i polityczne”.

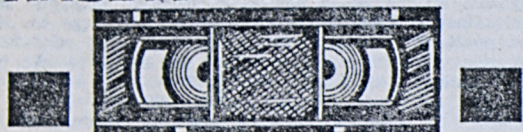
Poza tymi okolicznościowymi wstępniakami lokalne gazety donoszą, jak zwykle, o szarej codzienności czyli gminnej demokracji. „Sejneńskie Więści” informują, że w Sejnach palacz c.o. zarabia 4,6 mln. zł, a burmistrz ledwie 6 mln. W Rogaczach, gmina Milejczyce, zlikwidowano szkołę i dzieci jeżdżą do Milejczy. Rodzice zaprotestowali i grożą, że nie będą wysyłać dzieci do szkoły. Wójt też nie w ciemno bity, zagroził, że jak „rodzice będą szumieć, to w ogóle nie będzie wozil” („Głos Siemiatycz”, 30 kwietnia). Kwietniowe „Naukos” z Supraśla podaje: „Przecież tu się właściwie tak naprawdę nie dzieje, nawet przysłowiowej kawy i kieliszka wódki nie ma gdzie przywozić wypić, nie mówiąc już o obiadach, dancingach i tym podobnych sprośnościach”. Nie warto też mówić o porządkach, estetyce, rozkopywanych ciagle ulicach, chodnikach i innych fatalnych inwestycjach. Ale tak najczęściej dzieje się tam, gdzie nie ma prawdziwego, zatroskanego i wsłuchującego się pilnie w odgłosy społeczne gospodarza. Ot i mamy Supraśl: władza sobie a reszta najczęściej w czterech ścianach przed telewizorem, rozmowa z Markiem Ślusarskim,

komendantem Szkoły Podoficer-skiej Państwowej Straży Pożarnej).

Ale co tam lokalne problemy. Niech malutcy się nimi zajmują. „Tygodnik Miejski” — ilustrowane pismo o Białymstoku ma wyższe aspiracje. A to przyłoży „Gazecie Wyborczej” i innym centralnym pismom przy okazji „Karty praw zwierząt”. „Bardzo zróżnicowane grono publicystów z „Filipinki”, „Psa i kota”, „Zycia Warszawy” i kilku innych ślizgających się po wazelinie europejskiego socjodemoliberalizmu pism pod przewodnictwem „Gazety Wyborczej”, a to nie o mieszkajki w kłopoty białostockim dziennikarzem w imię „Szczęść Boże” i wartości chrześcijańskich. W numerze czwartym (4) dostaje się po równo: „Gazecie Współczesnej”, „Kurierowi Porannemu” i „Kurierowi Podlaskiemu”. Przegląd „Z prasy lokalnej” zaznacza, że jest to już czwarty (4) numer „Tygodnika Miejskiego”. Z niecierpliwością czekamy kogo będzie krytykować i pouczać „TM” w numerze na przykład ósmym (8), jeśli jeszcze będzie się ukazywać, uwzględniając aspiracje i samozadowolenie autorów z własnych dokonania dziennikarskich.

JOANNA PILCICKA

KASETY NA WEEKEND



SZKLANA PULAPKA

Nakatomi Plaza, Los Angeles. Trwa gorączkowe przygotowanie dla pracowników Nakatomi Corporation. Radosny nastrój zmienia się w paraliżujący strach, kiedy w ciągu zaledwie kilku minut budynek zostaje opanowany przez grupę terrorystów.

W „Szklanej pulapce” tylko jedna osoba umknęła uwadze przestępców. John McClane (wspaniała niezapomniana kreacja Bruce’a Willis), nowojorski detektyw, który przyjechał do Los Angeles na Boże Narodzenie spotkał się z żoną i dziećmi mieszkającymi pod niebem słonecznej o tej porze roku Kalifornii. John jest zmęczony. Ma przy sobie tylko mały pistolet. Ale jest jedyną nadzieją na wyzwolenie dla sterroryzowanych zakładników, wśród których jest jego żona. McClane podejmie samotną, nierówną i brawurową walkę.

„Szklana pulapka” to emocjonujący thriller, trzymający w napięciu od pierwszej do ostatniej minuty.

Obsada: Bruce Willis, Alan Rickman, Alexander Godunov
Reżyseria: John McTiernan
Dystrybucja: GUILD ENTERTAINMENT POLAND

MORDERSTWO NA WYSOKOŚCI

Niewydarzony pisarz budzi się pewnego ranka na śledzeniu kolejką linowej w modnej miejscowości wypoczynkowej w górach Colorado. Po zjechaniu na ziemię dowiaduje się, że tej nocy został właśnie wybrany burmistrzem tego miasteczka. Kiedyś próbował pisać, ale jego skłonność do alkoholu nie pozwoliły na rozwinięcie talentu. Wybór nowego burmistrza nie jest akceptowany przez miejscowych notabli, a i on sam nie chciałby pełnić żadnej oficjalnej funkcji, wolałby przebywać w barze i spędzać czas na picu piwa i pew-

nie zrezygnowałby ze stanowiska, gdyby była żona nie zginęła wypadając z... samolotu. Podejrzewając, że zostało dokonane morderstwo, burmistrz wraz z byłym policjantem rozpoczynają śledztwo, mając przeciwko sobie oficjalnych przedstawicieli prawa miejskiego.

Obsada: Ted Levine, Adam Baldwin, Judith Hoag
Reżyseria: John Byrum
Dystrybucja: BOOM-FILM

MILCZENIE OWIEC

Studentce szkoły policyjnej zostaje powierzone trudne zadanie nawiązania kontaktu z hospitalizowanym mordercą — kanibalem Dr. Lecterem. Jest on przetrzymywany w wyjątkowo mocno strzeżonym więzieniu, z którego jedynym wyjściem może być śmierć. Dr. Hannibal Lecter jest jednakże jedyną osobą, mogącą pomóc w schwytaniu innego groźnego przestępcy, który morduje i okalecza swoje ofiary — młode kobiety. Clarice Sterling obiecuje Lecterowi za pomoc w ujęciu zabójcy przeniesienie do zakładu o złagodnym rygo-

rze i tygodniowe wakacje raz do roku. Jednakże Lecter dzięki niewiarygodnej analityczności swego umysłu szybko odkrywa błąd ze strony Clarice. Pomiędzy dwójgim tak różnych ludzi rodzi się przedziwna więź, która ze strony skazanego wygląda na wyrachowaną, bezlitosną grę, zaś ze strony policjantki — na niebezpieczną fascynację. Tymczasem ginie kolejna ofiara, a jest nią córka pani senator z Tennessee.

Zdobywca trzech Oskarów 1992 — dla najlepszego reżysera, dla odtwórczyni głównej roli kobiecej oraz odtwórcy głównej roli męskiej. Wydanie filmowe 1992 roku. Kto nie widział, musi koniecznie to zobaczyć.

Obsada: Jodie Foster, Anthony Hopkins, Scott Glenn
Reżyseria: Jonathan Demme
Dystrybucja: ITI HOME VIDEO

Wszystkie powyższe przedstawione filmy pochodzą z oferty sprzedaży Hurtowni Filmów „DANNA” przy ulicy Legionowej 14/16 w Białymstoku, tel. 415-390. Hurtownia zaprasza codziennie w godzinach 9.00—17.00. Hurtownia „DANNA” jest także sponsorem naszego cotygodniowego konkursu, w którym do wygrania jest kasetka wideo z filmem. Aby wziąć udział w losowaniu należy na poniżej zamieszczonym kuponie konkursowym zaznaczyć właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartkę pocztową i przesłać do redakcji.

KUPON NR 30

Jak nazywa się bohater komiksów i filmów przedstawiany jako człowiek-nietoperz.

- a) Birdman
- b) Hitman
- c) Batman

Rozwiązanie Konkursu nr 28 brzmi: Reżyserem filmów „Vabank”, „Deja vu” i „Seksmissja” jest Juliusz Machulski. Nagrodę

ufundowaną przez hurtownię Danna wylosował pan Witold Piotrowski z Węgorzewa. Nagrodę wysłamy pocztą.

W Białostockiej Akademii Medycznej

NOWY REKTOR

— Dziękuję serdecznie za wybór. Zapraszam wszystkich do współpracy. Będę starał się tak pracować, aby na zakończenie kadencji otrzymać takie same brawa, jak dzisiaj — powiedział wczoraj, 5 bm, kierownik Zakładu Fizjologii, prof. dr JAN GORSKI w chwili po ogłoszeniu w wielkiej auli Pałacu Branickich wyników wyborów, z których wynikało, że bezwzględnie większość głosów, został wybrany rektorem Akademii Medycznej w Białymstoku. Za jego kandydaturą opowiedziało się 54 elektorów. Pozostali kandydaci uzyskali następującą ilość głosów: kierownik Zakładu Farmakodynamiki, prof. dr Włodzisław Buczek — 13, kierownik Kliniki Otolaryngologii, prof. dr Stanisław Chodyncki — 14, kierownik Kliniki Chirurgii Ogólnej, prof. dr Zbigniew Puchalski — 17. Jeden głos uznano za nieważny, gdyż na kartce wyborczej nie skreślono ani jednego nazwiska.

Serdeczne gratulacje rektorowi-elektowi złożyli dotychczasowy rektor — prof. dr Andrzej Kaliciński i przewodniczący u-

czelnianej komisji wyborczej — prof. dr Henryk Dadan.

Rektor-elekt udzielił wypowiedzi naszej „Gazecie”:

— Długo zastanawiałem się nad kandydowaniem. Dotychczas nie pełniłem bowiem znaczących funkcji na uczelni. Zdecydowałem się na siedem dni przed zgłoszeniem mojej osoby. Wtedy wyraziłem zgodę.

Moje starania — jako rektora — będą zmierzały do uzyskania przez uczelnię pełnej autonomii, kontynuowania — zapoczątkowanych przez prof. dr. Andrzeja Kalicińskiego — zabiegów o utworzenie Oddziału Nauczania dla Polonii. Myślę też o powołaniu Oddziału Nauczania Rehabilitacji Medycznej. Za sprawy niezmiernie pilne uważam stworzenie odpowiednich warunków dla Oddziału Stomatologii oraz przekształcenia Wydziału Farmaceutycznego w pełnoprofilowy. Nie ukrywam, że bardzo mi zależy na dobrych kontaktach ze środowiskiem dziennikarskim. (h)

różne ≠

WRÓŻKA. 750-786.

g 4535-0

SPRZEDAM nowy aparat fotograficzny „Olympus-330 Superzoom”. Tel. 416-784.

p 261-1

NADCHODZI nowa era lody „Schöler”. Poszukujemy stałych i sezonowych odbiorców. Wypożyczamy w zamrażarki firmowe i reklamowe. Hurtownia Mrożonek „IGLOPIN” — Głębokie ul. 3 Maja 17, tel. 42-54.

Gg 3104-0

mieszkania →

„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem — Lipowa 16 a — 218-40 (8.30—17.00).

g 4520-0

zwierzęta →

KOCIĘTA oddam w dobre ręce, 754-054.

g 4940-1

lekarskie →

PRZYCHODNIA Lekarska w Hotelu „Zwierzyniec”, ul. Wołodyjowskiego proponuje od poniedziałku do soboty (9.30—12.00). Badania komputerowe serca, ekg i testy wysiłkowe, porady kardiologiczne. 279-48.

g 4915-0

GINEKOLOG Mirosław Kolada, Waska 4 (od Jagienki) poniedziałki, środy (16—17.30), codziennie 761-928.

g 4380-0

DENTYSTA dziecięcy, 512-684.

g 4912-0

SPECJALISTYCZNY Gabinet Chirurgiczny Wesola 18 (nad apteką) 15.00—18.00.

g 3869-0

praca →

ZATRUDNIĘ doświadzonego hydraulika — spawacza, telefon 43-15-49.

g 4910-00

AGENT amerykańskiej firmy poszukuje dystrybutorów. Łomża tel. 169-009.

Łg 4482-1

PRZEDSIĘBIORSTWO Przemysł Drzewny w Wydminach tel. Wydmyny 16, zatrudni na podstawie umowy-zleczenia radcę prawnego oraz pracownika bhp, z bardzo dobrą znajomością zagadnień przedsiębiorstw państwowych. Prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny.

p 263-1

nieruchomości →

SPRZEDAM dom drewniany pod rozbiórkę. Hornostaje 40, gm. Młynki.

g 4937-1

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski informuje mieszkańców BIELSKA PODLASKIEGO o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej:

— dn. 10.05.93 r. w godz. 8.00–11.00 i dn. 14.05.93 r. w godz. 13.00–18.00 dla ulic: Kiełberga (od Białostockiej do Mickiewicza), Wschodnia, Harcerska, Krzywa, Widowska (od ul. Cegielnianej w stronę Widową) wraz z przyległymi odcinkami ul. Cegielnianej i Chmielnej, Górna, Kasztanowa, Akacjowa, Klonowa, Kleszczelowska (między ul. Górna),

— dnia 10, 13, 14.05.93 r. w godz. 8.00–18.00 dla ulic: Traugutta, Białowieńska z przyległym odcinkiem Chmielnej, Batorego (od ul. Traugutta do Białowieńskiej), Kleszczelowska (od Białowieńskiej do Kwiatowej), Szpitalna.

— dnia 10 i 14.05.93 r. w godz. 8.00–16.00 dla ul. Warzywnej z przyległym odcinkiem ul. Chmielnej.

Powyższe przerwy spowodowane będą przebudową linii energetycznej.

k 1206-1

Rejon Energetyczny Łomża informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej u odbiorców zamieszkałych w Łomży przy ul. Zamiejskiej i Nadnarwiańskiej w dniu 12.05.1993 r. w godzinach od 8.00 do 15.00.

Wylaczenia są spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót konserwacyjnych urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela RE Łomża, tel. 34-61 w. 268.

k 1206-1



**MIĘDZYWOJEWÓDZKA USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW**

15-875 BIAŁYSTOK • ul. Krakowska 5
tel. 236-21, 254-78 • tlx 853413

poleca:

USŁUGI OCHRONY MIENIA

na terenie woj. białostockiego i łomżyńskiego

Istniejemy od 42 lat, działamy na podstawie
koncesji MSW nr 656/89.

Jesteśmy największą w regionie i dobrze
zorganizowaną firmą ochrony mienia.

Ponosimy odpowiedzialność cywilno-prawną
za chronione obiekty, posiadamy pełne
zabezpieczenie finansowe chronionego mienia.

NA ZLECENIE ZAPEWNIAMY:

- strażników ochrony mienia (na żądanie z bronią gazową)
- ochronę całonocową biur, placów budów, posesji
- posterunki obchodowe zewnętrzne i wewnętrzne

Informacje i zgłoszenia:

Białystok: ul. Krakowska 5, tel. 236-21 w. 32
Łomża: Al. Legionów 145, tel. 31-88

UWAGA:

Korzystając z naszych usług otrzymujesz ulgę
w opłatach na Państwowy Fundusz Rehabilitacji
Osób Niepełnosprawnych (Dz. U. nr 46/91)

k 1157-0

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w
Wysokim Mazowieckiem

POSZUKUJE WYKONAWCÓW

docieplania metodą lekką (wełna + blacha trapezowana)
2 szczytów bloków budowanych metodą OWT.

Informacje pod numerem 25-09.

Oferty prosimy składać w sekretariacie Sp-ni do dnia 17
maja 1993 r.

k 1244-1

Likwidator Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycz-
nego w Białymstoku, ul. Lipowa 3/5

zawiadamia, iż

zgodnie z Zarządzeniem nr 32/93 Wojewody Białostockiego
przedsiębiorstwo zakończyło swoją działalność gospodarczą
z dniem 30 kwietnia 1993 r.

g 4930-1

SALON BUDOWNICTWA

maszyny, bez których nie dasz rady

BIAŁYSTOK, ul. 1000 LECIA P.P. 10

**BIURO
REKLAM I OGŁOSZENI**
251-16
Współczesna

**GDZIE?
Z KIM?
ZA ILE?**

WAKACJE!!!

**GIEŁDA
OFERT
WCZASOWYCH**

08-09.05.93

**sala NOT-u
ul. M. C. Skłodowskiej 2**

k 1204-0

usługi

TELENAPRAWA, 254-92.

g 2185-0

LIMUZyna nie tylko DLA BOGA-
CZY, tel. 413-360.

g 4690-0

PIECZATKI — „ECHO” Suraska 1.

g 3971-0

PIECZATKI „PIK”, Białystok, ul.
Malmeda 35, tel. 436-593.

PIECZATKI „PIK”, Białystok, ul.
Św. Rocha 13/15, tel. 371-06 w. 110.

PIECZATKI „PIK”, Białystok, ul.
Legionowa 9/1, lokal 119, tel. 331-854
w. 119.

gw 390-0

ALARMY, autoalarmy KOMBIT, 436-
495 (dwuletnia gwarancja).

g 4845-0

AUTOMATYCZNE pralki naprawiam.
522-740 Tomczak.

g 4929-0

AUTOMATYCZNE pralki — napra-
wa 755-613.

g 4911-0

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe,
kamki, folia ochronna, 75-12-18, „ZA-
MIS”.

g 4909-0

DRZWI harmonijkowe różne, żaluzje,
poziome, pionowe, antywłamaniowe
rolety, tapicerka zabezpieczenie drzwi.
325-058, ROZENFELD.

g 4840-0

WYKONAM lastryko — 755-356.

g 4927-1

UKŁADANIE boazerii, Materiały
własne i powierzane. Tel. 433-719.

g 4958-0

HYDRAULIK, rachunki, tel. grzech.
275-09 do 18.00.

g 4955-1

ŚCINANIE drzew, 512-735.

g 4399-0

samochody

126p 1991 — 324-414.

g 4935-1

MERCEDESA 190E — 1996 r., ben-
zyna — sprzedam, tel. 513-505.

g 4936-1

ZNAKOWANIE pojazdów przed kra-
dzieżą. Również u klienta, 511-262.

g 4657-0

PRZEDPŁATĘ na malucha — zde-
cydowanie kupię, tel. 513-505.

g 4936-1

KUPIĘ przedpłatę, tel. 15-36-79.

g 4928-1

ŻUKA blaszaka — sprzedam, 516-812.

g 4919-00

STAR 200 (1984) sprzedam. Kolno, tel.
29-79.

g 4734-0

NYSY, przedłużane Trucki w leas-
ingu i na raty, SPECTRUM, Białystok,
ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297.

k 1236-0

sprzedam

M-4, Łomża 41-92.

g 443-0

SPRZEDAM otwory okienne, drzwi
garażowe. Truskowski Wiesław,
Śniadowo.

g 4461-1

STAR A-5-573 cysterna 5000 l z dy-
strybutorem — sprzedam. Sokółka,
tel. 33-92.

g 4873-4

WOZEK widłowy RAK 5 A. Sokół-
ka, tel. 31-18 po 15.00.

g 4954-1

WSZYSTKIE maszyny rolnicze —
sprzedam. Zucielec 35, gm. Trzciel-
ne, woj. łomżyńskie.

g 4923-1

SPRZEDAM koparkę „Ostrówek”,
ciągnik MF-235, wózek spaliny-
wy „Rak”. Zambrow, tel. 39-05.

g 4492-0

C-3603P i C-360 1988, Łupianka Stara
19, gm. Łapy.

g 4921-0

Wyrazy głębokiego współ-
czucia

kol. mgr IRENIE
ARONOWICZ

z powodu śmierci

O J C A

składają
współpracownicy Ze-
spółu Szkół Rolniczych
w Bielsku Podlaskim.

k 1229-1

Wyrazy głębokiego współczu-
cia

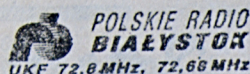
z powodu śmierci

T E S C I A

kol. TERESIE ŁAWNICKIEJ

składają
Dyrektor i współpra-
cownicy PBK SA Od-
ział w Hajnówce.

k 1248-1



Wiadomości Radia Białystok:

5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55

5.00 Wita Radio Białystok — audycje prowadzi Wojciech Grzechowiak; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Tu Twoje Radio — prowadzi Barbara Cirk; 10.15 Felieton Stanisława Poznańskiego pt. „Grochem o ścianę”; 14.05 Magazyn Kresowy opt. Tadeusza Haladaj; 14.35 Powroty prowadzi Stawomir Sokolowski; 16.00 Regionalna Popołudniowa Radiowa; 16.15 Zadzwoń do Nas... — 330-70 — prowadzi Lech Marek; 18.00 Kalendarz Dnia BBC; 18.15 Listy, sprawy, interwencje — aud. Anny Bogdanowicz; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy aud. Eugeniusz Pietruszkiewicz; 18.45 Pod znakiem Pogoni aud. Stanisław Poznański; 19.05 Wiesław Szymański zaprasza...; 21.05 American Country Countdown — prow. Korneliusz Pacuda; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Cały ten Jazzy — aud. Janusza Papaja; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok — aud. prowadzi Jerzy Bałtyk „Czad szpił lat”.



PROGRAM I

Wiadomości: 6.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 10.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.10 Muzyka nocna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Andrzej Mularczyk: „Nie ma mocnych”; 10.40 Orkiestra Stefana Rachonia i jej soliści: Halina Kunicka; 11.05 Akademia Młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.25 Filmowa muzyka Dmitri Tiomkina; 11.35 Szkoła gadania; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.35 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.40 Radio kierowców; 13.00 Muzyka świata z Brazylji; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Belcanto dla wszystkich: Ryszard Gruszczyński; 14.13 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.13 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI; Powracająca melodia; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Nowości muzyczne Brasil; 18.05 Echo; 18.40 Lekcja jęz. angielskiego; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert żywych; 20.45 Jerzy Andrzejewski: „Wielki Tydzień”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr Polskiego Radia: „Ewa” — słuch; 22.05 Rozważania; 22.15 Zatrzymane w czasie; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.30 Historia kabaretu; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business News; 9.05 Przed południem — prow. K. Pacuda; 9.30 Informator Ekonomiczny; 10.05 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywk; 11.05 Odkurzo-

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Jak się kochają w niższych sferach” (duża scena), godz. 10, „LEKKA” (mała scena), godz. 12.30.

Białostocki Teatr Lalek — „Czerwony Kapturek”, godz. 10 i 12, „Mały Tygrys Pietrek” (SP w Grodzisku), godz. 9 (SP w Czartajewie), godz. 11.30.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku — na 50. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim, koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej oraz Chóru Filii Akademii Muzycznej w Białymstoku „CANTATA

Policeja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 984
Informacja o usługach — tel. 15-23-33

SZLUSZA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe ul. Poleska 89, tel. biura wewnątrz 990, 999 524-192, Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia ul. Poleska 89

Podstawowe — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-1, w niedziele i święta w godz. 1-7

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę

Radio i telewizja

ne przeboje; 11.15 Puls Trójki: Smutna twarz polityki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Peter Cheyney: „Kat się niecierpliwi”; 13.20 Powtórka Prezesa; 14.05 Wiosenne potpourri; 14.30 Krzysztof Fus: „Byłem”; 14.50 Nastroje el-muzyki; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis — prow. B. Marcinik; 19.12 O czym myśli Maciej Englert; 19.25 Nasz felietonista W. Chotkowski; 19.35 Bielszy odcień bluesa; 20.10 Spotkania o zmiroku; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.05 Anna Stronka: „Sennik galicyjski”; 21.15 Farnata — mag. public. muz.; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne zabawy; 22.15 Wieczory polskie; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.33 Czas poetów; 23.45 Przynudzenia; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. M. Olejnik.



PROGRAM I

6.00 „Punkt widzenia” — serial TP
6.50 SOP — magazyn ekologiczny
7.15 „Klinika w Szwarzwaldzie” — serial prod. niem.
8.00 To lubię — spotkanie z Adamem Halberem
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Klub Paradise” — serial krym. prod. USA
10.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych
11.00 Podróże na Kresy — Nad Prutem — reportaż Stanisława Auguścika
11.30 AZYMUT — wojskowy program filmowy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.50 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” — serial dok. prod. franc.
13.40 Suchar — film przyrodniczy
13.50 Mieszkamy w Polsce — Drawieński Park Narodowy
14.10 Nie tylko dinozaury
14.25 Dookoła świata — Na Grenlandii
14.50 Zwierzęta świata: „Magia w kamieniu zaklęta” — serial dok. prod. ang.
15.35 My dorosli — Matura: za rok?
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: KWANT oraz film z serii „3-2-1

Kontakt”: „Antarktyda — życie pod lodem”
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 „Klinika w Szwarzwaldzie” — serial obycz. prod. niem.
18.10 Magazyn katolicki
18.30 Armie świata: Izrael — program wojskowy
18.45 „Zulu Gula” — program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Tęczywo Mini-Box
19.10 Wieczorynka: „Wesoła siódemka”
19.30 Wiadomości
20.15 „Klub Paradise” — serial krym. prod. USA
21.10 Tylko w Jedynce
21.50 XIV Przegląd Piosenki Aktorskiej — Wrocław ’93: „Słodkie lata 60” — recital Doroty Lulki
22.15 PEGAZ
22.45 Wiadomości
23.00 Dziś w Senacie
23.15 Muzyczna Jedynka
23.25 Wielkie spory Polaków — „Tolerancja”
23.55 Wiech na dobranoc — „Tańczący kapitan”
24.00 Gorąca linia
0.10 To lubię — spotkanie z Adamem Halberem
1.15 Barwy miłości: „Bestia” — film fab. prod. fab. prod. pol.
2.55 „Ja, komediant” — „Z Podhajec na Mount Blanc” — film dok. Ludwika Perskiego poświęcony Tadeuszowi Lomaciemu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 „Życie w ZOO” — serial przyr. prod. USA
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.05 Ursula von Rydiginssvard — rzeźbiarka z Manhattanu
10.25 Kłaskorty polskie — Bernardyni z Leżajska
11.00 Panorama
11.05 „Pasternak” — film fab. prod. ang.
12.30 Przeboje Dwójki
13.00 Panorama
13.05 Seans filmowy — program Ewy Banaszkiewicz
13.30 Coraz wyżej — Top One — koncert zespołu
14.00 Studio otwarte
15.00 Truskawkowe Studio — program dla młodzieży
15.25 „Okruchy, strzępy, drzazgi” — film dok. Stanisława Kuźnika
15.50 Program dnia
16.00 Wielka piłka
16.30 Panorama
16.35 Powtórka z przeszłości

16.50 „Życie w ZOO” — serial przyr. prod. USA
17.15 Vademecum teatralne — X Festiwal Szkół Teatralnych — Łódź ’93
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.00 Czy pan jest kabotynem?
19.25 „Piotr Czajkowski” — koncert galowy z Petersburga w 150. rocznicę urodzin kompozytora
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo Fortuny
22.20 „5 x Cassavetes” — „Cienie” — film fab. prod. USA
23.40 WRO — taśmy mieszane
24.00 Panorama

WARSZAWSKI OŚRODEK TELEWIZYJNY
8.10-8.40 Kurier o poranku
15.15-16.15 Studio otwarte
18.00-18.30 Telewizyjny Kurier Województw



POLSAT

6.30 Program dnia; 16.35 Słuchaj skłinki — serial anim. dla dzieci; 17.00 Film fabularny; 18.15 Pozostawiamy: Żywy lub martwy — serial; 18.45-23.15 Przerwa; 23.15 Program wieczorny; 23.20 Sztuka i jej twórcy, Wernisaz — film dok. prod. pol.; 23.35 Polowanie na mężczyznę — film fab. prod. franc.-wł.; 1.15 Pożegnanie.

RTL TELEVISION

6.00 Aktualności; 7.00 Dzień dobry Niemcy — mag.; 9.00 Sześć — serial krym.; 10.00 Bogaci i biedni — serial; 10.30 Der Preis is heiss — teleturniej; 11.00 Riskant! — teleturniej; 11.30 Familienduell — teleturniej rodzinny; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Springfield Story — serial; 13.30 Santa Barbara — serial; 14.10 Na hasło „Ratunek” — serial; 15.00 Dżwonne hobby — serial krym.; 16.00 Hans Meiser — progr. roz.; 17.00 Kto jest szefem? — serial kom.; 17.30 Ożeniony z dziećmi — serial; 18.00 Elf 99 — mag.; 18.45 Wiadomości; 19.15 Explosiv — mag.; 19.45 Dobre czasy, złe czasy — serial niem.; 20.15 Zawód na nowo życie — serial kom. niem.; 20.45 Moja rodzinka zwariowała — serial niem.; 21.15 Notruf — filmy z akcji ratunkowych; 22.15 Dr Marcus Welby — serial; 23.15 Gottschalk — progr. roz.; 0.00 Prawo Los Angeles — serial; 1.05 Ożeniony z dziećmi — serial; 1.45 Kto jest szefem? — serial kom.; 2.15 Sześć — serial krym.; 3.15 Hans Meiser —

16.50 „Życie w ZOO” — serial przyr. prod. USA
17.15 Vademecum teatralne — X Festiwal Szkół Teatralnych — Łódź ’93

17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA

19.00 Czy pan jest kabotynem?
19.25 „Piotr Czajkowski” — koncert galowy z Petersburga w 150. rocznicę urodzin kompozytora
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo Fortuny
22.20 „5 x Cassavetes” — „Cienie” — film fab. prod. USA
23.40 WRO — taśmy mieszane
24.00 Panorama

5.10 Colt Seavers — powt.; 6.00 Mój przyjaciel Ben — serial USA; 6.24 Trick 7 — powt.; 8.10 Dzieciaki, kłopoty i my — powt.; 8.40 Hart — powt.; 9.35 Sarabanda dla martwego kochanka — film ang.; 11.25 Ulice San Francisco; 12.25 Bill Cosby Show; 12.55 Vegas — serial USA; 13.15 W przedświątecznym kosmosie — film USA; 13.25 Hart — serial USA; 16.19 Trick 7 — serial anim.; 18.35 Dzieciaki, kłopoty i my — serial USA; 19.00 Ulice San Francisco — serial USA; 20.00 Wiadomości; 20.15 Macki — film wł.; 21.55 Wiadomości; 22.05 T.J. Hooker — serial USA; 23.00 Gorączka — film sens. USA; 0.35 Wiadomości; 0.45 Gliniarz i prokurator — powt.; 1.30 Wiadomości; 1.40 Highwayman — powt.; 1.50 Wiadomości; 1.40 Highwayman — powt.; 3.15 Wiadomości; 3.25-4.15 Vegas.

7.00 Awake On The Wildside; 10.00 VJ Richie Rich; 13.00 VJ Simone; 16.00 MTV's Greatest Hits; 17.00 The MTV Coca-Cola Report; 17.15 MTV At The Movies; 17.30 MTV News At Night; 17.45 3 From 1; 18.00 The Soul of MTV; 18.30 MTV Prime. Nowe teled.; 20.00 Dział MTV; 20.30 MTV's Most Wanted; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV At The Movies; 23.30 MTV News At Night; 23.45 3 From 1; 0.00 Partyzone; 2.00 VJ Marjane; 3.00-3.50 Nocne teledyski.

8.30 Gimmastyka; 9.00 Golf Magazyn. Aktualności; 10.00 Snooker; 12.00 Piłka nożna. Finał Pucharu UEFA — powt.; 14.00 Koszykówka. Mecze ligi NBA; 16.00 Tenis. Mistrzostwa Świata w Innsbrucku; 17.00 Tenis. Turniej ATP w Madrycie; 19.00 Eurotenis. Aktualności z turniejów ATP i WTA; 19.30 Eurosport News 1; 20.00 Hokej na lodzie. Mecze ligi NHL; 22.00 Piłka nożna. Finał Pucharu UEFA — powt.; 0.00 Kickboxing; 1.00-1.30 Eurosport News 2.

251-16

Co, gdzie, kiedy?

CANTAMUS”, dyryguje — Mirosław Jacek Błaszczyk, skrzypce — Roman Lasocki, sopran — Violetta Bielecka. W programie: M. Ptaszyńska — Concerto for Percussion Quartet and Orchestra, G. Bacewicz — V Koncert skrzypcowy, A. Tułapski — Kantata „Maria Magdalena” na chór mieszany, sopran solo i orkiestrę, W. Lutosławski — Muzyka żałobna na orkiestrę smyczkową, godz. 10 i 12.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. War-

szawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 13-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKOJ” — Konfrontacje ’93. — „Kochana Emma, droga Bobe” (węg.), godz. 12.30, 15, 17.30, 20.

„TON” — „Przypadkowy bohater” (USA, I. 15), godz. 11, 13, 17.30, „A-

live” (USA, I. 15), godz. 15, 19.30.

„SYRENA” — „Wiatr” (USA, I. 15), godz. 13, 16, 18, 20 (ostatnie dni).

„FORUM” — „Kłopoty z facetami” (USA, I. 15 — kom.), godz. 17.30, 19.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz” — „Pracująca dziewczyna” (USA, I. 15).

Sokółka „Sokół” — „Podwójne życie Weroniki” (franc.-pol., I. 15).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millenium” — „Dracula”

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100

OSTRE DYŻURY

W DNIU 6 V 1993 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 325-21 do 26 i 270-41.

POKOJNICZTWO Z GINEKOLOGIA — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

ODDZIAŁ GRUZYCY — Specjalistyczny P/Gruzylicy ZOZ ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostre dyżury) — ul. Konopnickiej 3, tel. 50-91

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostre dyżury) — ul. Konopnickiej 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 993 czynny codziennie w godz. 18-4

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322 322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18

Łomża — tel. 992 czynny w poniedziałki i środy i piątki w godz. 16.30-21.30

Suwałki — tel. 49-41 czynny codziennie w godz. 16-7

W razie wypadku

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. Białowyska 11, tel. 240-41

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodowskiego 3a

„Hospicjum” — Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych ul. Świętojańska 1, tel. 416-697

— czynny przez całą dobę

APIERA (ostre dyżury)

ul. Malmieda 12.

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 325-21 do 26 i 270-41 — dyżurny rehabilitacja oraz oddziały dziecięce chirurgia reanimacja laryngologia wewnętrzn

Woj. Szpital Specjalistyczny im. R. Dmickiego, ul. Zwirki 14, do godz. 15 tel. 327 576 i 327 694, do godz. 16 tel. 323 592, dyżurny oddziały gruzylicy dziecięce, szpitalnej nerki, zakazny dorosłych

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ ul. Św. Rocha 2, tel. 261-01 i 202-03

RADIO TAXI 919



z bardziej, im życie za-
A zapędza, niezależnie
odzi tylko o nasze sło-
a popadamy w stagna-
jemy odnaleźć się w
a, w akceptacji ludzi. A
zej...

i sny

a skazana jest na poznanie
dychy dramatów, których nig-
y nie musiała doświadczyć.
yc może, jej własne problemy,
biety samotnej, nabiorą wtedy
nego wymiaru.

Wzięła urlop. Wydała niema-
pieniądze na samolot do Pol-
ki. Zobaczyła Warszawę. Na-
le, prosto z Białowieży, znalaz-
się w Wojewódzkiej Bibliotece
ublicznej w Białymstoku. Jest
rzecz bibliotekarka. Tutaj
zukała pomocy, nie materialnej,
rganizacyjnej. Wszędzie sobie
dzi bez znajomości języka pol-
kiego. Właśnie za chwilę po-
legnie na dworcu i pojedzie
o Krakowa. Nazajutrz musi być
Auschwitz (nie w Oświęcimiu).
w Birkenau. Musi. Tak jej na-
azały sny i intuicja, w którą
ierzy głęboko jako psycholog-
mator. Z uwagą słucha o lo-
ach białostockich Żydów, pla-
ze nad dzieciństwem Samuela
isara, ze Izami przyjmuje poda-
wany egzemplarz książki. Nic,
e po polsku, ważne, że ślad.
est wstrząśnięta. Cudzym lo-
em. Nie swoim.

— My patrzymy, słuchamy,
ysłimy, czujemy — mówi. —
to tylko połowa. Trzeba to
eszcze pojąć, utożsaczyć z in-
ym człowiekiem. Zrozumieć.
Współczuć. Zmienić, co zle-
zy to mi? Teoria? Kaprys oso-
y, którą na to stać? Anne wyje-
hała. Pozostawiła pytanie bez
dpowiedzi. (kon)

Powróżyć z... fusów

To nie żart, nie zabobon.
To jedna z technik wizjoners-
kich, mocno spokrewniona z
wiznieniem obrazów w szkla-
nej kuli. Wróżenie z fusów ka-
wowych. Aby się czegoś „do-
patrzeć” — trzeba się spoko-
nie, bardzo spokojnie „zapa-
trzyć” — a wtedy pojawią się
obrazy...

Tak twierdzi Lech Emfazy
Stefański, znany psychotro-
nik. Ale dodaje: osoba zwraca-
jąca się o poradę do Wy-
rocni Fusów musi mieć ku
temu wyraźny powód. Podob-
nie jak wyrocznie starogrec-
kie, odpowiada ona na kon-

cych, nie kłómy się i nie
spierajmy. Myślimy tylko
swoim losie i o problemie.

Wróżący z fusów wizjone-
rzy dzielą się na dwie grupy.
Jedni potrafią mówić tylko o
najbliższej przyszłości klienta i
aktualnych wydarzeniach w
jego życiu. Drudzy — potrafią
sięgać dalej w przyszłość —
na okres roku. W tym celu
dzielą obwód filiżanki na 12
sektorów. Punkt, od którego
zaczynają ich wyznaczenie
jest miejscem na obwodzie fi-
liżanki, gdzie dotykały wargi
„klienta” z niej pijącego. Wy-
znaczają w ten sposób czas

(rzadziej na nazwisko) osoby
związanej z tym obrazem. Np.
jeśli obraz przedstawia drogę,
a litera blisko sąsiaduje lub łą-
czy się z nią, oznacza osobę,
która z tą drogą ma coś
wspólnego. Litera bliska po-
czątkowi drogi może ozna-
czać współtowarzysza podró-
ży, na końcu zaś drogi — te-
go, do kogo jedziemy. Ale
skąd wiedzieć, gdzie jest po-
czątek, a gdzie koniec drogi?
Zawsze przebiega ona od dna
filiżanki w kierunku jej obrze-
ża.

Obrazy powstałe na dnie
filiżanki mówią też o stanie
psychicznym osoby z niej pi-
jącej, określają obawy, niepo-
koje nieuświadomione nawet.

Lustra, chmury, drogi...

kretnie pytania, a nie mówi o
losach człowieka w ogóle. Np.
ktoś wybierający się w podróż
może zwrócić się do Wyrocni
o przepowiedzenie jej prze-
biegu i wyniku.

Tradycja wymaga, aby za-
niechać wróżenia z fusów ka-
wowych po zachodzie słońca,
ponieważ brak jest wówczas
potrzebnej energii i obraz jest
mało czytelny. Najkorzystniej-
szym do wróżenia dnem jest
piątek, zaś sobota i niedziela
są dniami zdecydowanie nie-
stosownymi. Tak również mó-
wi tradycja przekazywana z
pokolenia na pokolenie na
Bałkanach, a przyjęta od Ara-
bów i Turków.

Samo picie kawy musi
choć trochę mieć rytualny
charakter. A więc nie rozmawia-
jamy o sprawach stresują-

każdego przepowiadanego
wydarzenia w określonym
miesiącu.

Każdy osad z fusów
przedstawia mnogość moty-
wów. Są wśród nich stałe „lu-
stra”, „chmury”, „drogi”. Białe
pola (lustra) oznaczają to, co
pozytywne. Ciemne pola
(chmury) mówią o tym, co ne-
gatywne — zawsze w zwią-
ku z sąsiadującym motywem.
„Drogi” powstają w każdej fi-
liżance tam, gdzie ściekająca
kropla płynu zmyła ciemne
cząstki osady. Ich kształty
mówią o ich znaczeniu, mogą
być długie lub krótkie, prosty-
linijne, kręte itp.

Czasem pojawia się
wyraźny rysunek litery, która
— w zależności od tego, w ja-
ki obraz jest wkomponowana
— może wskazywać na imię

Jeśli na równomiernie cie-
mnym i płaskim dnie filiżanki
jest brodawkowata wypukłość
— to zapowiedź poważnych
kłopotów. Jeśli połowa dna
jest ciemna, a połowa jasna
— problem wkrótce zniknie.

Cyfry oznaczają często ko-
lejny dzień, w którym może
się coś wydarzyć. Zaś o sa-
mym wydarzeniu mówi obraz,
we wnętrzu którego uformo-
wała się cyfra.

Niekiedy pojawiają się ob-
razy ludzkich głów, piersi, po-
stać. Np. postać leżąca: oso-
ba chora. Biała sylwetka czło-
wieka i tulącego się do niego
czarnego zwierza: niebezpie-
czeństwo uwikłania się w kło-
poty związane z seksem, ze
„zwierzęcą namiętnością”...

TERESA KWAŚNIEWSKA

Ach, te baby...

Swego czasu przypomniałem
w tej rubryczce, jakie znaczenia
miały na dworach sultanów turec-
kich ich matki. Teraz z kolei wy-
padałoby kilka słów poświęcić żo-
nom i nałożnikom dawnego mo-
narchy ze Stambułu. Miał on ich
bowiem bardzo wiele, cały spec-
jalnie skompletowany harem. Po-
niważ na tureckim dworze obo-
wiązywał drobiazgowy protokół i
etykieta, podlegały im również
wszystkie sprawy małżeńskie suł-
tana, także te związane z syział-
nią.

tam czekał. Wystrojoną i pachną-
cą odaliską przyprowadzał cały
korowód innych żon sultańskich.
Przebieg samej nocy zależał od
ochoty władcy i umiejętności mi-
łosnych jego towarzyszek.

Na drugi dzień rano odaliska,
która dostąpiła zaszczytu doty-
kania sultańskich członków, skwapli-
wie przesuwała kieszenie jego
ubrania. Miała do tego oficjalne
prawo. Wszystko co w nich zna-
lazła, zwłaszcza pieniądze, nale-
żało do niej. Z kolei specjalny pi-
sarz wciągał też natychmiast do

Dola odaliski

Codziennie, po skróconym
obiedzie, złożonym co najmniej z
50 dań, udawał się sultan na ory-
ginalną defiladę. Oto maszerowa-
ły przed nim wszystkie jego pię-
kne odaliski ubrane w przewiewne
szaty. Kiedy władca dokonał już
wyboru towarzyszek na najbliższą
noc, następowały dalsze, obo-
wiązkowe zabiegi rytualne.

Najpierw dziewczyna trafiała
do łaźni, gdzie szorowano ją do
połysku. Następnie za dzieło bra-
li się ślepi masażystki, fryzjerzy i
manicurzystki. Zabiegi kosmetycz-
ne wokół wybranki sultana mogły
trwać i kilka godzin. Jeśli w tym
czasie monarcha nie rozmyślił
się, szedł pierwszy do lożnicy i

prowadzonego przez siebie reje-
stru imię owej odaliski i datę nocy
spędzonej z sultanem. Było to po-
trzebną na wypadek, gdyby po
dziesięciu miesiącach urodziła
ona dziecko. Ten fakt także był
dokładnie odnotowywany, zaś
obok dopisywano informację o le-
galsności ojcostwa.

Na kilkaset odalisek, które żyły
w sultańskim haremie, ok. 80 pro-
cent nigdy nie trafiało do loża swo-
go pana i władcy. Tylko kilka z
nich rodziło prawnych, sultańskich
synów. Gdy któryś zostawał nastę-
pcą swojego ojca, fundował sobie
własny, wielki harem. Historia za-
czynała się od początku.

JAN MOLIK



Woda i uroda

Coraz częściej — pytane o tajemnice
wiecznej młodości — gwiazdy filmu wyzna-
ją, że wszystko dzieje się za sprawą wody mine-
ralnej. Albo producenci płacą im bajorńskie
sumy za kryptoreklamę, albo coś w tym jest.
Taka na przykład wciąż piękna, mimo 58 ro-
ku życia, **Sophia Loren** twierdzi, iż podstawę
jej diety stanowi woda bez bąbelków w ilości
dwa litry dziennie. Po siedmiodziesięciu śnie
atrakcyjna Włoszka aplikuje sobie jogurt z
miódem oraz 10 minut gimnastyki, zakończo-
nej przysnieniem ciepłym i zimnym. Wszystko
to przegryza co drugi dzień ananase, a raz
na kwartał przez dwa dni konsumuje wyłącz-
nie warzywa i owoce. Niezależnie od powyż-
szych specjalów **Sophia** czerpie siły z miłości
do rodziny i z... akceptacji siebie samej. No,
ale jeżeli po codziennym przysnieniu widzi w
lustrze to, co widzi — o akceptację nie trudno.

Usprawiedliwienie

Pismo „Marie Clair” wypowiedziało trzech
chętnych panów na okoliczność: uprawianej
przez nich zdrady małżeńskiej. Każdy z nich
usprawiedliwiał siebie na swój sposób. 42-let-
ni **Lawrence**, ojciec trojga dzieci określił swój
trwający od czterech lat romans na boku jako
„wypadek przy pracy”. Bogaty 54-letni **Robert**
daje pieniądze na życie żonie i dwójgu dzie-
ciom oraz utrzymuje od dwóch lat atrakcyjną
panią. — Wiedziałem, że żona mi nie wystar-
czy — mówi. A co do romansującej ewentu-
alnie małżonki, pan **Robert** uważa, że coś
podobnego przechodzi jego wyobrażenia. Z
kolei 35-letni **David**, tatuś niemowlęcia wy-
znaje, że jego przystojny przyjaciel żony
„to jakieś fatum”. No, pewnie.

Nel przy klawiaturze

W tym roku mija dwadzieścia lat od pre-
miery filmu „W pustyni i w puszczy”, który był
ekranizacją powieści **Henryka Sienkiewicza**.
Bardzo młodzi wtedy aktorzy ról Stasia i
Nel to dzisiaj dorodzi ludzie. **Tomasz Mędrak**
został aktorem Teatru Ochota w Warszawie i
zapewne niejedną adoratorką **Stasia** Tarko-
wskiego widział u jego boku w przyszłości
delikatną i kruchą **Nel** Rawlison, czyli **Monikę**
Rośca. Tak się jednak nie stało. Pani **Moni-
ka**, córka Polki i Rumuna, jest obecnie pia-
nistką i adiunktem Akademii Muzycznej w Ło-
dź. Z byłym Stasiem kontaktuje się spor-
adycznie, koncertuje po świecie, a mieszka —
jak dotąd — z rodzicami i... papużką.

Tylko przez biuro

Dziennikarka „SM”, **Iwona Janczewska-
Altyńska** w ciągu dwóch lat przeprowadziła
blisko sto rozmów z „kobietami” znanych poli-
tyków: żonami, siostrami, matkami, córkami,
a nawet narzeczonymi. Nie miała problemów
z samą prezydentową **Wałęsową**. Tymcza-
sem, kiedy po kilku podejściach telefonicz-
nych dotarła do rodzonej siostry pani premier
— **Elżbiety Suchockiej-Gajewskiej**, usłysza-
ła: — „Czy to było uzgodnione z Biurem Pra-
sowym? Tak uzgodniłyśmy z siostrą”. Dzien-
nikarka twierdzi, że na takie dictum po prostu
„zdębiała”.

Golda Tencer prywatnie

Golda Tencer jest znakomitą aktorką Te-
atru Żydowskiego w Warszawie i wspaniałą
śpiewką, a „Miasteczko Belz” w jej wykonaniu
nie ma sobie równych. Pani **Golda** nie należy
do eterycznych chudzieli, a „EWA” widzia-
ła na własne oczy jak piosenkarka palaszo-
wała z apetytem podwójne frytki w siedzibie
swojej fundacji „Shalom”. Jest też pani **Golda**
trzecią z kolei małżonką dyrektora Teatru
Żydowskiego, **Szymona Szurmieja**, za to aż
od 22 lat. Owocem tego związku jest sie-
dmioletni blondynek, **Dawid** pięknie mówiący
po angielsku. Pan **Szymon** twierdzi, że jako
małżeństwo pracujące razem, sprzecząją się
od rana do nocy. Ba, ale żeby przez tyle lat
sprzeczać się tak twórczo...



SZALEŃSTWO

KUCHNI

Ponieważ na młode ziemniaki trzeba jeszcze trochę poczekać, podaję przepis na stare, ale przetworzone w taki sposób, że będą smakowały jak młodziutkie.

Są to

ziemniaki po nelsonsku

Ocieramy około kilograma ziemniaków, kroimy w niezbyt cienkie plastry, wrzucamy na

wrzącą wodę i gotujemy do 5 minut. Naczynie do zapiekania lub prociż smarujemy masłem lub margaryną i układamy warstwami plasterki ziemniaków, cebuli oraz pokrojone w paseczki, uduszone w tłuszczu piekarki. Poszczególne warstwy doprawiamy pieprzem i solą. Kto lubi, dołoży jeszcze w czasie układania warstw ziemniaków cienkie plasterki kwaśzonego ogórka. Całość zalewamy szklanką kwaśnej śmietany i zapiekamy. Wyjmujemy, gdy ziemniaki będą miękkie.

Do takich ziemniaczków możemy podać

pomidory faszerowane

mięsem (są już coraz tańsze). Z dużych pomidorów odcinamy trochę wierzchu, wybieramy pestki z miąższem. Robimy farsz z mięsa jak na mielone kotlety (koniecznie z czosnkiem). Dokładamy pomidorową miąższ, mieszamy i napełniamy farszem pomidory. Przykrywamy odciętym wierzchem i zapiekamy.

Smacznego.

ANNA

Na stołach GWIAZD

Przez trzy lata Yves Michel zbierał ulubione przepisy kulinarne znanych gwiazd filmowych, artystów, piosenkarzy i polityków, przede wszystkim francuskich, ale nie tylko. W ten sposób powstała książka „Kuchnia gwiazd”, wydana w zeszłym roku w Paryżu.

Otóż, okazuje się, że upodobania kulinarne elity artystycznej i politycznej nie są wcale niezwykłe. Nie znajdziemy tu przepisów na bliźny z kawłorem czy pieczone bażanty. Francuskie gwiazdy gustują przede wszystkim w przeróżnych daniach mięsnych, najczęściej duszonych z warzywami, no i oczywiście różnymi gatunkami wina lub innych alkoholi.

Na przykład pełna elegancji i sztyku Elisabeth Taylor poleca swoje ulubione eskalopki z kurczaka.

A oto składniki tej potrawy:

- 3 łyżki masła
- 100 ml oliwy
- filety z kurczaka piersi
- mały, posiekany ząbek czosnku
- 1/4 łyżeczki rozmarynu
- 1/4 łyżeczki oregano
- 100 ml soku z cytryny
- sól, pieprz
- 2 łyżki siekanej pietruszki
- 150 g poszatkowanych pieczarek (mogą być konserwowane z puszek)

W głębokiej patelni, na małym ogniu, rozpuścić masło i oliwę. Lekko przyrumienić piersi z kurczaka. Dodać czosnek, rozmaryn, oregano, sok z cytryny, sól i pieprz (do smaku). Natychmiast przykryć. Dusić 2-3 minuty. Dorzucić pieczarki. Znowu zakryć patelnię i gotować przez 15 minut. Przed podaniem posypać zieloną pietruszką.

Do tego polecamy dodatkowo butelkę wina musującego, dwie świeże i... męża.

(ROMA)

Uff... jak gorąco

Choć już pierwsze letnie dni. Upał — jak to zwykle bywa — wyciska „siódme poty”. A propos potu.

— Jestem zażenowana. Wchodząc do autobusu miejskiego, zamiast świeżego powietrza mydła. Fa czuję gryzący woń spoconych ciał. „EWO” przemów do tych, co nie wiedzą, niech nie żałują mydła i wody. W ten sposób zaprzęgnięta. Czytelniczka zdopiewała nas do podjęcia letniego tematu.

Jedno jest pewne, mydła i wody nie zastąpi żaden dezodorant.

Nie zamiast. Natomiast są środki przeciwpotowe hamujące wydzielanie i eliminujące jego przykry zapach. Eleganckie panie z pewnością korzystają z nich. Jeśli czujemy, że natura obdarzyła nas nadmierną potliwością, wtedy potrzebna jest konsultacja u dermatologa.

I jeszcze jedna ważna rzecz. Zabiegiem zmniejszającym intensywność zapachu potu jest golenie. Panie odsłaniające swoje piękne ramiona oczywiście o tym wiedzą.

INA

Lekarz radzi

(dr med. Teresa Karna)

Alergia a środowisko

Obok predyspozycji genetycznej decydującą rolę w ujawnianiu się lub nasileniu chorób alergicznych odgrywa czynnik środowiska. Są choroby, szczególnie z ciężką postacią astmy oskrzelowej, którzy ze względu na zdrowotnych zmieniają mieszkanie czy nawet miasto lub region. Jednym z głównych powodów jest pył w mieszkaniu, zapachy klejów, kurzu, zanieczyszczenia pyłami przemysłowymi i gazami. Wywołują one podrażnienia dróg oddechowych, często uczulają i torują drogę infekcjom.

Warunki meteorologiczne mogą wywierać znaczny wpływ na przebieg chorób alergicznych. Chorzy na astmę oskrzelową czują się gorzej przy zmianie pogody, niektórzy nie tolerują wilgoci, a inni silnego wiatru. Są też pacjenci nie znoszący zimna, a nawet uczuleni na zimno. Szczególnie niekorzystne warunki powstają w regionach wysoko uprzedmiotowionych. Przy wilgotnej pogodzie na cząsteczkach wody osadzają się pyły przemysłowe. Tworzy się smog, który silnie drażni drogi oddechowe. Miej-

scem, w którym najczęściej przebywa chory, jest mieszkanie. Znane są przypadki, że jedno z małżonków nie mogło jechać do rodziców drugiego, gdyż tam dostawało napadów astmy. Szczególnie źle czują się chorzy w pomieszczeniach niezamieszkałych. Pokoje takie są rzadziej sprzątane, a w osiadłym kurzu rozwijają się silnie alergizujące roztocza. Przyczyną złego samopoczucia osoby alergicznej wyjeżdżającej na wieś mogą być uczulenia na sierść zwierząt, pyły traw, drzew lub wilgotne, zapleśniałe okolice.

Album rodzinny



Zdjęcia wnuków do dzisiejszego Albumu przekazała nam babcia Anna Grzybek.

Ten elegancki blondynek z dyplomem to Jakub Grzybek z Białegostoku, uczeń pierwszej klasy. I to bardzo dobry uczeń. W dzienniku ma same 5 i 6. Kuba nie tylko ładnie czyta i pisze, ale też pięknie rysuje. Babcia jest zachwycona swoim portretem, który naszkicował wnuk i na którym ona wygląda jak żywa.

Tak jak tata, Mikołaj (chłopczyk w białym kołnierzu), Kuba umie również wypalać obrazki w drewnie. Po tacie syn przejął też zainteresowania techniczne. Aparat radiowy, telewizor, wideo, telefon — żaden cud dwudziestego wieku nie ma przed nim tajemnic. Obsługuje, nastawia, a nawet naprawi drobne usterki. Tata oszczędza na sobie, a Kubie nie odmawia kupna niczego, co przydaje mu się do majsterkowania. Pamięta jak sam w dzieciństwie chciał mieć choćby małe radio, a rodziców nie stać było w tym czasie na zaspokojenie jego oczekiwań. No to on zbierał stare części i składał głośniki.

MYSL TYGODNIA

Nie można udawać kogoś innego. Mówmy sobie — taka jestem i albo mnie lubisz, albo nie.

ANNA SENIUK

HOROSKOP

Twój dzień

Kto urodził się 6 maja jest osobą subtelną, potrafi wybrać w życiu co dobre. Pragnie wybić się i nie szczędzi ku temu wysiłków. Broni swych ideałów i walczy o własne przekonania, których tak łatwo nie zmienia.

Ma szansę zdobyć uznanie na polu twórczości artystycznej bądź literackiej, a dzięki swojej obrotności i dobrej orientacji w interesach może też osiągnąć powodzenie finansowe.

Jest człowiekiem godnym zaufania, ma szlachetny umysł i wzniosłe serce.

KAMA

Co się śni?

Jabłko — spełnienie marzeń

Jacht — zapał, chęć do działania

Jad — oszukaństwo

Jajko — wizyta

Jama — bieda

Jasne niebo — poprawa w życiu

Jezioro — spokój

Jeż — rozmowa

Kał — pieniądze

Karaluch — nieprzyjaźń

Karty — spór, kłótnia

Kapać się — niespodzianka

Kędziory, loki — bogactwo

Kielichy myć — goście

Kino — rozpatrzenie sprawy (opr. j.c.)

Porady z szuflady

• Wąskie usta zrobią wrażenie pełniejszych, jeśli pomalujemy je bardzo jasną szminką.

• Włosy skłonne do przetłuszczania się należy myć w wodzie z dodatkiem soku cytrynowego.

• Na zniszczone i zmęczone włosy pomoże odżywka z drożdży i żółt. Garść świeżych drożdży kruszymy dokładnie w małej miseczce, dodajemy 1-2 łyżki soku z cytryny i 3-4 łyżki ciepłego mocnego naparu z pokrzywy lub skrzypu. Wszystko mieszamy na papkę, którą nakładamy na zwilżone włosy. Głowę owijamy ręcznikiem i po 1-2 godzinach myjemy. Po takiej systematycznej kuracji włosy wypłyną z tygodnia na tydzień.

• Na zmęczoną wiosenną buzię dobra jest mocna herbata z lipy. Na pół szklanki herbatki dodajemy łyżeczkę miodu. Tą miksturą zmywamy skórę twarzy i szyi rano i wieczorem. Już po kilku dniach nasza cera będzie wyglądać lepiej.

• Na niedokrwiłość dobra jest rzepa drobno utarta, posolona, zmieszana z oliwą, marchewką i cwikłą.

• Garnek, w którym gotujemy mleko opłuczmy najpierw zimną wodą, a mleko nie przypali się.

• Dywany, wykładziny, jeśli są ciemne można czyścić wyperzonymi listkami herbaty.

• Ręczniki i płaszcze kąpielowe nie stają się po praniu twarde, jeśli potem przegotujemy je chwilę w wodzie z solą. Po przepłukaniu suszymy, ale nie prasujemy, ani nie maglujemy.

• Płamy, jakie pozostawiają muchy na szybach i lustrach, można usunąć szmatką maczaną w occie.

ANNA

Z lasów, łąk i pól

Jedźmy warzywa i owoce, pijmy soki, spożywajmy ziarna zbóż. Jak wykazały badania, są one naszym ratunkiem przed nowotworami. Stwierdzono, że soki oraz włókna roślin, czyli błonnik, mają zdolność wychwytywania substancji rakotwórczych w naszym organizmie. Substancje te łączą się z włóknami i są szybko wydalane.

Warzywem niezwykle aktywnym pod tym względem jest kapusta, nazywana często królową warzyw. Zasobne w błonnik są też otręby pszenne, zawierają go wszystkie owoce, zwłaszcza ze skórką.

Im bardziej urozmaicony jest nasz jadłospis, tym lepiej, ponieważ na przykład sałata „pochłania” jedne substancje trujące, a jabłko — inne. Poza tym przy różnorodności odżywiania jest gwarancja, że w organizmie nie zabraknie witamin, a szczególnie tych najważniejszych (A, C, D), należących do tzw. antyutleniaczy. Nie dopuszczają one do utleniania się szkodliwych i powstawania rakotwórczych toksyn.

Dużo witaminy C zawierają liście pietruszki, papryka, koperek. Witamina E jest w brokułach, szparagach, ziarnach zbóż. Bardzo wartościowe są pod tym względem kielki pszenicy i kukurydza.

Źródłem witaminy A są warzywa i owoce bogate w karoten — marchew, botwinka, szpinak, sałata, a także liście pietruszki. Kupując sałatę, zwracamy uwagę na jej kolor. Ciemnozielona zabarwienie może świadczyć o dużej zawartości chemil. Jaśniejsze liście spożywamy śmiało, dosypując dla pewności garść natki pietruszki lub koperku (witamina C).

Francuzi jedzą dużo zielonej sałaty i mają jeden z najniższych w Europie wskaźników zachorowalności na raka żołądka.

INA

EWA • 232-40
Adres: 15-950 Białystok
ul. Suraska 1

Redaguje: Krystyna Konecka

HANDEL HANDEL HANDEL HANDEL

EVEREST

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE BIUR

Z przyjemnością informujemy Państwa,
że 11 maja 1993 otwieramy

nowy salon sprzedaży

w Białymstoku przy ul. Starobojarskiej 25/27
(dojazd od ul. Stenkiwiczów)

W dniu otwarcia atrakcyjna oferta:

15% bonifikaty
na meble Everline
i krzesła biurowe5% bonifikaty
na sprzęt
elektronicznyW ciągu dnia pokazy sprzętu komputerowego, oprogramowania i drukarek,
w tym najnowszej kolorowej drukarki atramentowej HP 550 color.

Serdecznie zapraszamy!

k 1232-0

WYROBY BETONOWE I ŻELBETOWE

- rury betonowe i żelbetowe
- kręgi studienne
- płytki chodnikowe
- bloczki betonowe
- płyty stropowe „ZERAN”
- płyty dachowe na garaże

Wyroby posiadają atest oraz konkurencyjną cenę
oferuje EKOMELBUD S.A.
Mrągowo, ul. Lubelska 42
Telefon 32-61.

k 1199-1

Plugi 2-skibowe 3,9 mln
 Plugi 3-skibowe 4,9 mln
 Lemiesze 40.000,—
 Odkładnice
 Kultywatory
 Kosiarki rotacyjne
 Zbiorniki 5, 10, 25 tys. litrów.
 POM — SERWIS
 Bielsk Podlaski, ul. Białowieska 113 D
 tel./fax 32-66, tel. 32-67.

g 4620-0

HURTOWNIA OBUWIA
Białystok, ul. Kardynała Wyszyńskiego 8
tel. 263-12
w godz. 9-17, soboty 9-14

OFERUJE

- ✓ obuwie wizytowe męskie i damskie
- ✓ obuwie młodzieżowe
- ☐ tekstylne
- ☐ sportowe
- ☐ pełna gama wzorów obuwia dzieciennego (komuniżne, lakierki) oraz chińskie tekstylne

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

g 4626-00

BLACHA ALUMINIOWA I OCYNKOWANA
RURY, RYNNY, RURHAKI, RYNNHAKI

MetalKomplex
KRUPNIKI k.Starosiele
tel. 513-793.

g 4924-0

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
PRODUKCJI POLSKIEJ
W CENACH FABRYCZNYCH

Zapraszamy do hurtowni:

- P.H. „Barbara” Siemiatyca, ul. Wysoka 82, tel. 552184, tel/fax 556487, telex 853198
- G.S. „Sch” Wydmyny, tel. 111

k 1192-0

Giełda pracy

■ Poszukuję operatywnego akwizytora z Suwałk z II kategorią prawa jazdy. Udostępnienie samochodu ciężarowy. Możliwość wysokich zarobków. Oferty pisemne kierować pod adresem: Ryszard KOLASINSKI, Łomża, Kwiatowa 19, tel. 160-646.

■ Uczelna kobieta 32 lata (aktualna książeczka zdrowia) poszukuje pracy typu: handel, opieka, sprzątanie itp., tel. 753-079 po 15.00.

■ Mężczyzna wykształcenie zawodowe, prawo jazdy BT — podejmie każdą pracę, tel. 761-966.

■ Poszukuję pracy (może być sprzątanie), tel. 755-641.

■ TOR-SA w Białymstoku, ul. Choroszeńska 34, tel. 513-521 — zatrudni inżyniera-mechanika ze znajomością technologii naprawy silników samochodowych.

■ Zatrudnię mechanika-kierowcę kat C, niepalącego, do lat 30, tel. 207-55.

■ Zatrudnimy główną księgową — ZPD SUPRASL. Informacja: BPPD, Lipowa 51, tel. 520-837.

■ Zatrudnię operatora (mixokreta) z uprawnieniami, posadzkarza-betoniarza, tel. 512-658 (wieczorem).

■ Zatrudnię farmaceutę — na pół lub cały etat. Łomża, tel. 39-26, 63-93.

■ Solidnego murarza zatrudnię, 752-452.

■ Zatrudnię spawacza o wysokich kwalifikacjach, Białystok, tel. 43-23-81 po 17.00.

■ Hurtownia zatrudni młodych kierowców, tel. 43-13-50.

■ Hurtownia zatrudni kasjerkę z grupą inwalidzką do pracy przy komputerze, tel. 43-13-50.

■ Hurtownia zatrudni doświadczonego magazyniera, tel. 43-13-50.

■ Mężczyzna samotny potrzebny do prac pomocniczych przy domu. Zamieszkanie na miejscu. Tel. 762-553.

■ Hurtownia zatrudni doświadczonego akwizytora branży alkoholowej. Bardzo wysokie wynagrodzenie. Tel. 43-13-50.

■ Krawca do szycia spodni zatrudnię. Śniadowo 1. Tel. 17-61-64.

■ Firma handlowa zatrudni młodą osobę do pracy w sekretariacie. Wymagana znajomość obsługi komputera i maszynopisania, tel. 313-31.

■ Zatrudnię tynkarzy, tel. 611-779 po 16.00.

■ Inwalidę znającego księgowość — bezrobotnego zatrudnię. Tel. 221-33 w godz. 10.00—16.00.

■ Firma polsko-francuska zatrudni akwizytorów do sprzedaży francuskich kosmetyków, tel. 324-255, 326-174.

■ Hurtownia Książek KAW-PRESS „LABIRYNT” w Białymstoku, ul. Warszawska 79, tel. 413-662 zaangażuje akwizytorów (chętnie nauczycieli) do dystrybucji zestawów lektur szkolnych do szkoły podstawowej, oraz innych książek.

■ Zatrudnię murarzy, tynkarzy, malarzy, 612-490 wieczorem od 18.00.

■ Szwajcarska firma KOMPASS zatrudni osoby z Białegostoku lub okolic, w charakterze swoich przedstawicieli do zbierania danych o przedsiębiorstwach. Wymagane wykształcenie średnie, samochód mile widziany. Zgłoszenia — Białystok, ul. Warszawska 43 p. 401.

■ Młody podejmie każdą pracę, posiadam prawo jazdy kat B, tel. 51-52-49 po 16.00.

■ Dwie panie poszukują pracy. Wykształcenie, zawodowe. Aktualnie książeczki zdrowia. Białystok, ul. Wierzbowa 5 m 23, tel. 516-519.

■ 18-letnia dziewczyna poszukuje pracy, najchętniej do popołudniowej opieki nad dzieckiem. Tel. 235-48.

■ Maszynistka z wykształceniem średnim i 20-letnim stażem poszukuje pracy lub każdej innej. Kontakt: 16-620 Czarna Białostocka, ul. Oksanicza 3/12 lub tel. 191-783.

hurt

KASETY VIDEO, AUDIO — najniższe ceny w regionie. Dystrybucja kaset raks. Białystok, Spółdzielca 8 tel. 322-504 w. 2.

g 4926-0

MATERIAŁY budowlane — Hurtownia „TOPKAPI”, Białystok, ul. Nowowarszawska 32 (teren S-ni „Elektryk”, wjazd od ulicy Branickiego), tel. 410-145. Niskie ceny!

g 4943-1

sprzedam

PLUGI 2-skibowe już od 3,5 mln zł. kultywatory wieloczynnościowe i kosiarki rotacyjne oferuje „WABEX” S.C. Hajnówka, ul. Białostocka 11 tel.-fax 28-10.

g 4687-00

BLACHA OCYNKOWANA
FALOWANIE TRAPEZOWE
Długość 100 i wysokość fal.
„STANMART”, ul. Skalna 18
762-585.

g 4721-0

Najserdeczniejsze wyrazy
współczucia
z powodu śmierci
TĘSCIA
koleżance
MARII TAUDUL
składa:
Rada Pedagogiczna Szkoły
Podstawowej Specjalnej w Sokółce

3CMM oferuje
Bezpośrednio z CHIN
SZTUCZNE
— ale piękne
KWIATY
ROŚLINY DRZEWA
duży wybór
ceny hurtowe
Warszawa
Os. Groty, Iskry 2
tel. 37-32-31
tel./fax 36-98-88

k 1020-0

Skład opału (koło Zakładów Rybnych)
GIŻYCKO,
ul. Białostocka, tel. 25-59.
koks — 1.650.000/t
gruby — 1.000.000/t
orzech — 920.000/t
Zapewnia transport.

g 3125-0

WYRÓB I SPRZEDAŻ
DZIANINY
oraz
KONFEKCJI
DZIANINOWEJ
Tel. Warszawa 561-045.
k 1073-0

Redaktor Jerzy Wicherek (Tempo) przekazuje z Krakowa

Zwycięstwo Włóknienek pod Wawelem

Koszykarki białostockiego Włóknienki spokojnie mogły planować wypoczynek w najbliższą niedzielę, bo już w sobotę (8 bm.) w drugim spotkaniu barażowym powinny zapewnić sobie I-ligowy byt. Wczoraj w Krakowie Włóknienki pokonały AZS Kraków 72:65 (37:40).

W środowym spotkaniu krakowianki mogły marzyć o zwycięstwie do 25 minut. Pierwszą połowę gospodynie miały bardzo udaną, a szczególnie w 9 min., gdy ze stanu 12:12 zdobyły prowadzenie 19:12. Gra była bardzo nerwowa, oba zespoły już w 11 min. miały na koncie po 8 przewinień. Zarówno jedna jak i druga strona często nie trafiała do

kosza. Wyjątkiem była Elena Fiedoriak z Włóknienki, która do przerwy zdobyła 19 pkt., z tego połowa z osobistych. AZS próbował przeciwstawić się rywalom rzutami za trzy punkty. Do przerwy były cztery celne.

Po zmianie stron białostoczanki ruszyły do ataku. W 23 min. objęły prowadzenie (41:10), które w 28 min. powiększyły do 8 oczek. Mimo prób podwójnego krycia Fiedoriak od kosza i piłki nadal zdobywała punkty. Największe wsparcie miała w Wieliszajewej i Szapiel. W 38 min., gdy przewaga Włóknienki wzrosła do 10 pkt. (71:61) AZS

zrozumiał, że I liga to dla nich za wysokie progi.

Punkty dla Włóknienki zdobyły: Fiedoriak — 29, Szapiel — 12, Wieliszajewa — 10, Kielmel — 9, Jungerman — 4, Tarasiewicz — 4, Misiejuk — 2, a dla AZS Gatlik — 17, Reszytyło — 12.

Rewanż w sobotę w hali Włóknienki, początek o godz. 17.

Jagiellonia — Lech

Nie ma skazanych na porażkę

Przykro jest zapowiadać występ piłkarzy Jagiellonii w I lidze. Tym bardziej nieprzyjemnie, bowiem w ubiegłą sobotę GKS Katowice w meczu z Jagiellonią wbił pokątną ilość gwoździ do trumny „Jagi”. Żeby uratować się przed spadkiem białosto-

czanie muszą odrobić dystans 10 pkt. w ciągu ośmiu spotkań. Jest to niemożliwe. Tym bardziej, że w ostatnim pojedynku paru zawodników Jagiellonii zagrało znacznie poniżej oczekiwań, choć za zły występ w Katowicach winimy całą drużynę.

Sympatycy Jagiellonii wierzą, że walczyć będą dalej. Może zrehabilitują się w sobotę na własnym stadionie w meczu z Lechem Poznań. Aktualny mistrz Polski jest wiosną ciągle bez zwycięstwa. Warto przypomnieć, że w futbolu często się zdarza, iż po kiepskim meczu drużyna potrafi zmienić się nie do poznania i odebrać punkty teoretycznie silniejszemu przeciwnikowi. W sporcie nie ma skazanych na porażkę.

W zaległym meczu I ligi piłki nożnej padły wyniki: Górnik Zabrze — GKS Katowice 1:1; ŁKS Łódź — Hutnik Kraków 2:2.

Mecz Jagiellonia — Lech Poznań rozegrany zostanie w sobotę, 8 bm. na stadionie przy ul. Jurowieckiej. Początek o godz. 11. (Let)

Białe żagle na wietrze

Ostatnio odbyły się centralne regaty o Śląski Puchar Optymistów. Na akwenie w Rybniku walczyło 121 jachtów. 20 pierwszych zawodników awansowało do grupy „A”. Spory sukces odnieśli żeglarze MWOS Giżycko i ZKS Ruclane Nida. Pięciu z nich wywalczyło prawo startu w grupie „A”. Kolejność: 1. Wojciech

Myśliwiec (Giżycko), 6. Rafał Idzikowski (Giżycko), 8. Marcin Mieczkowski (Nida), 10. Marek Stańczyk (Giżycko), 18. Emanuel Ryki (Nida).

W najbliższą sobotę i niedzielę, 8 i 9 bm. żeglarze suwalscy otwierają sezon. Będą to zawody o puchar prezesa Suwalskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego w klasie Kadet i Optymist. Rozegrane zostaną na jeziorze Niegocin w Giżycku. (Let)

Stanley zaprasza na korty

Towarzystwo Tenisowe Stanley, będące jednym w Białymstoku klubem zrzeszonym w Polskim Związku Tenisowym zaprasza młodych adeptów białego sportu do udziału w cyklu turniejów. Zawody zostaną zorganizowane w kategoriach wiekowych do — 10, 12, 14 i 16 lat zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców.

Turnieje będą rozgrywane w następujących dniach: do 10 lat — 9 maja, 13 czerwca i 12 września; do 12 lat — 23 maja, 6 czerwca i 5 września; do 14 lat — 30 maja, 27 czerwca i 20

września; do 16 lat — 16 maja, 5 czerwca i 4 września.

Początek gier o godz. 9 na kortach przy ul. Niedźwiedziej 56a (osiedle Dojłidy).

W październiku rozegrane zostaną turnieje masters w każdej kategorii wiekowej i zwycięzcy otrzymają puchary Stanleya.

Zgłoszenia w dniach poprzedzających w dniu turnieju do godz. 8.30 oraz telefonicznie: 434-743, 269-10 i 762-763.

Mile widziani będą sponsorzy, którzy zechcą przyczynić się do rozwoju białostockiego tenisa.

Pechowe porażki młodych siatkarzy SP 15

W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 15 w Białymstoku odbyły się mistrzostwa makroregionu północno-wschodniego w siatkówkę chłopów. Z zapowiadanych siedmiu drużyn startowały tylko cztery, gdyż z niewiadomych przyczyn nie uczestniczyły reprezentacje woj. suwalskiego i łomżyńskiego, a drużyna warszawska jako ubiegłoroczny zwycięzca zakwalifikowała się do finału ogólnopolskiego bez gry.

Wyniki spotkań: SP 7 Ostrołęka — SP 15 B-stok 1:2, SP 15 B-stok — SP 27 Olsztyn 1:1, SP 16 B-stok —

SP Zielona 1:1, SP 7 — SP 27 2:1, SP 7 — SP Zielona 2:0. Zwycięzami turnieju zostali siatkarze SP 7 Ostrołęka przed SP 27 Olsztyn i obie te drużyny znalazły się w finale, który rozegrany zostanie w Elblągu.

Drużyna Białegostoku grała bardzo pechowo i nierówno. O wszystkim decydował ostatni mecz z SP Zielona (woj. ciechanowski), który został przegrany. Najlepszymi zawodnikami turnieju zostali A. Gosik (SP Zielona), A. Kuciej (SP 7), A. Kępiński (SP 27).

(Jw)

MOS Elk. W dwójkach bez sterownika Katarzyna Kopieczko i Agnieszka Szulik zajęły drugą lokatę, zaś ich klubowe koleżanki Dorota Boć i Dorota Wyszynska uplasowały się na czwartej pozycji.

(mag)

Medal dla Jacka, wycieczka mamie

Od 1 do 3 maja w Częstochowie trwały 20 Indywidualne Mistrzostwa Polski juniorów i juniorek młodszych w badmintonie. Uczestniczyło w nich 12 zawodników i zawodniczek z Suwalskiego Klubu Badmintonu. Odnieśli niewątpliwie znaczący sukces.

Mistrzowski tytuł wśród juniorów wywalczył suwalczanin Jacek Niedźwiedzi, który w finale gry pojedynczej zwyciężył Dariusza Karczmarczyka z Wilgi Garwolin (12:15, 15:9, 15:7). Poziom meczu znawcy oceniali jako wysoki. Triumfator otrzymał w nagrodę wycieczkę do Rzymu, ufundowaną przez „Orbis”. Postanowił jednak, że nad Tybr pojeździe za niego mama.

W grze podwójnej Jacek Niedźwiedzi i Arkadiusz Kołodyński (Technik Głubczyce) zdobyli medal brązowy.

Gościej powiodło się suwalskim badmintonistom w kategorii juniorek młodszych. W grze pojedynczej Joanna Szleszyńska zajęła 7 miejsce. Identyczną lokatą zakończył się występ pary J. Szleszyńska — Anna Januszewicz. Również na 7 pozycji uplasował się debel Kamil Turonek — Zbigniew Jasiulewicz.

Jeszcze w tym tygodniu w Krakowie rozpoczyna się Mistrzostwa Polski seniorów. Wystąpią w nich Jacek Niedźwiedzi, Barbara Kulanty i Artur Zbroński z SKB.

(yes)

Salezjańskie złoto

Salezjańskie Mistrzostwa Europy rozegrano w Lublinie. W turnieju piłkarskim startowała drużyna z Suwałk, trenowana przez Andrzeja Bosiackiego. Młodzi futbolisi odnieśli spektaku-

larny sukces. Siegnęli po mistrzowski tytuł pokonując kolejno ekipy Słowenii (9:0), Czech (3:2), Hiszpanii (4:0) i Chorwacji (3:0).

(yes)

SPORTOWE SOBOTY NA BIAŁOSTOCZKU

1 maja odbyła się kolejna XVIII impreza pod nazwą „Sportowe soboty na Białostoczku”. Tradycyjnie na początku nowego miesiąca odbywa się podsumowanie z miesiąca ubiegłego. Najlepszych zawodników kwinty uhonorowano nagrodami a fundatorami byli: „Mnips” i Spółka sklep spożywczy „Sokol” na Białostoczku. W imieniu sponsorów nagrody wręczała przewodnicząca Rady Osiedlowej na Białostoczku, Zofia Chabowska.

A oto najsporniejsi w kwietniu. Kolarstwo: nie zrzeszeni, urodzeni w 1973—79. Mariusz Rutkowski; 1980 — Przemysław Milewski; 1981 — Marek Stalofczyk; 1982 — Tomasz Janasz; 1983 — Mariusz Jakowski; 1984 — Krystian Kucharski. Wszystkie z SP 26.

Piłkarze. Najlepsi w swoich drużynach okazali się w grupie najstarszej Adam Chrostowski (Białostoczek) i Robert Swiderski (Tu-

wima); młodszej Marek Gwara i Dariusz Klimkowski, a w grupie najmłodszej Przemysław Ignatowicz (Białostoczek) i Paweł Baldyga (Tuwima).

Koszykarska. Najskuteczniejsi: Konrad Guzowski i Jacek Kropiwnicki.

Wyniki ostatniej sobotniej imprezy. Piłka nożna. Grupa starsza: Tuwima — Białostoczek 6:5. Najwięcej bramek zdobyli Dariusz Klimkowski — 4, Adam Mosiejewski i Karol Warzyński — po 2; grupa młodsza Białostoczek — Tuwima 2:3.

Kolarstwo. Najlepsi w swoich grupach — Krzysztof Rutkowski i Mariusz Rutkowski (SP 26) oraz Marek Kuna (ZSZ Instal).

Piłkarze. Białostoczek 1 — Białostoczek 4:4. Najwięcej bramek strzelił: Konrad Guzowski i Artur Lewkowski.

Kolejne XIX już zawody z tego cyklu odbędą się 8 maja na obiektach SP 26, przy ul. Radzyminskiej, początek o godz. 11. (Let)

Ping-pong w „Kalinie”

Klub „Kalina” przy SM „Rodzina Kołowa” wraz z Ogniskiem TKKF „Olimp” w Białymstoku zapraszają młodzież do turnieju tenisa stołowego o puchar prezesa SM. Rozgrywki prowadzone będą w różnych grupach wiekowych.

Dzieci (7—12 lat) grać będą 10 bm. (godz. 17—20); młodzież (12—

—16 lat) walczyć będą 13 bm. (godz. 17—20) oraz powyżej 16 lat i dorośli 17 bm. (godz. 17—20).

Zgłoszenia przyjmuje Klub „Kalina”, ul. Kalinowa 9, w godz. 16—20, tel. 511-572. Finał odbędzie się 29 bm. o godz. 13 w klubie osiedlowym przy ul. Gajowej 68.

Pływające dziewczęta

W Bydgoszczy odbyły się ogólnopolskie regaty wiosłarskie. Startowały tam dwie osady z

Ostatnie rozdania

Ciekawie zapowiada się finał regrywek brydżowych par organizowanych w Domu Kultury SM „Zachęta” w Białymstoku. Aktualnie na czele klasyfikacji długofalowej plasuje się Andrzej Mer. Na drugie miejsce awansował Janusz Pawluczuk, wypierając minimalnie Stanisława Pochoźdźcę i Stanisława Piekuta.

Ostatni kwintowy turniej przyniósł następujące rozstrzygnięcia: 1. Jan Charytoniuk — Stanisław Piekut, 2. Roman Kruk — Janusz Galeski, 3. Marek Freitag — Bogdan Nadowski.

Najbliższy turniej 10 maja w poniedziałek, jak zwykle o godz. 17.30. Ponadto rozegrano w naszym regionie dwa inne turnieje brydżowe. W Białymstoku, 1 maja o puchar „Gazety Tygodniowej” wygrała para Andrzej Mer — Mirosław Hanusz przed Jackiem Łapszcem i Januszem Pawluczkiem.

W Zambrowie, 3 maja zwyciężyła para Andrzej Mer — Mirosław Hanusz (Białostok) przed J. Godlewskim — A. Miszkiewiczem z Zambrawy.

Sponsorami tego turnieju były firmy: „Starmex” z Wysokiego Mazowieckiego (fundując piec gazowy) i „Jaskra” z Zambrawy. (Let)

Na strzelnicy

Dziś, 6 bm. w godz. 8.30—14 na strzelnicy w Piątnicy odbywać się będą zawody strzeleckie o puchar przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego NSZZ „Poligonów woj. łomżyńskiego, sponsorowane m.in. przez „Eskulap” i firmę „Bognat” w Łomży. (nom)

Sejmiki...

W piątek, 7 bm. odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze klubu sportowego Pogoń Lapy. Sympatycy klubu proszeni są do sali kin. Początek o godz. 16.30.

Natomiast w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Giżycku odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze GKS Mamry. Początek o godz. 17.

LOTTO

DUŻY LOTEK
16—17—19—21—39—41
EXPRESS LOTEK
11—16—17—35—42

GAZETA
współczesna

REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-17, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEŃ — tel. 75-16, ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel/fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWADA.

— dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmolowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczynska, Grażyna Mikdaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy” BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TYDZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42, PIŁKARZE — tel. 223-17, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEŃ — tel. 75-16, ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel/fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWADA.

REDAKTOR WYDANIA:
GRZEGORZ DASZUTA
REDAKTOR DEFPESZOWY:
ELŻBIETA ŚLUSKA
KIEROWNIK KOREKTY:
WANDA BOCHENKO
DRUKOWAL:
STANISŁAW ARENDT